

PROTOKÓŁ NR XLIII/09
z XL. SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III. KADENCJI

(08.07.2009 r. – Sala Parnassos, gmach Biblioteki Śląskiej w Katowicach)

1. Otwarcie sesji godz. 10¹⁵ – radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo serdecznie witam wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji. Sesję niezwykłą ponieważ zwykle odbywamy ją w innym miejscu ale zarówno dzisiejsza tematyka a przynajmniej fragment czy część dzisiejszej sesji predestynuje nas do tego, żeby można było inaczej spojrzeć i w innych warunkach. Ta sala Biblioteki Śląskiej zapewnia znacznie lepsze warunki i możliwości ekspozycyjne, stąd też gościmy dzisiaj u pana Dyrektora Biblioteki Śląskiej, pana prof. J. Malickiego, którego zresztą za chwilę będę prosił o też zabranie głosu. Będziemy zresztą podwójnie się witać, Pan jako gospodarz, ja jako prowadzący sesję Sejmiku Województwa Śląskiego. Bardzo serdecznie witam zaproszonych gości. Witam Panią Gabrielę Lenartowicz, Prezesa WFOŚiGW w Katowicach. Witam wspomnianego Pan Dyrektora Malickiego, który jest i gospodarzem i gościem za razem na dzisiejszej sesji. Witam wszystkie pozostałe osoby, które uczestniczą w części tej tematyki, która będzie prezentowana. Aczkolwiek bardzo miło nam będzie jak zechcecie Państwo uczestniczyć w całości obrad. Witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Bogusławem Śmigielskim na czele. Witam radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Witam wszystkich przybyłych mieszkańców sympatyków tej problematyki i tematyki dzisiejszej sesji; oczywiście media i osoby które znajdują się na sali. Chcę państwu powiedzieć, ale pewnie o tym mówił także będzie Pan Dyrektor, że Biblioteka Śląska jest w takim dzisiaj szczególnym momencie. Mówiąc dzisiejszym to mam na myśli nie tylko samą sesję ale również jutrzejszy dzień – wizytę Pana Ministra Zdrojewskiego. Podpisanie umowy na bibliotekę cyfrową (zdaje się, że już troszkę zjadam Panu tematykę wypowiedzi), aczkolwiek jest to efekt pracy kilku ostatnich lat w różnych konfiguracjach, w różnych składach, z różnymi uczestnikami, pracownikami uczelni, pracownikami bibliotek, a więc to co kiedyś było marzeniem i co było mało realne, dzisiaj być może za sprawą również wsparcia ze strony reprezentanta urzędu premiera, reprezentanta rządu, że może się to będzie również materializować. Za co pewnie będziemy tutaj mocno i trzymali i wspierali w tych dalszych działaniach. Bardzo proszę i zarazem już na wstępie dziękuję Panu Profesorowi za to, że tak organizacyjnie wyszedł Pan nam naprzeciw, że mogliśmy tu dzisiejszą sesję odbyć jak i

również na pewno jakąś tutaj odmienność życia codziennego biblioteki dzisiaj wprowadzamy.

- **Pan Jan Malicki, Dyrektor Biblioteki Śląskiej** – rzeczywiście jest to dla mnie moment szczególny nie tylko, dlatego że mógłbym zacząć od wielkich sprawa. o tym, że na całym świecie od wschodu na zachód biblioteki są takim miejscem do którego prowadzą wszystkie znaki – w naszym województwie też, ale z innego zupełnie powodu. Proszę Państwa ! Nasze województwo, gdy chodzi o tę sferę poczynań kulturowych zajmuje rzeczywiście we wszelkich rankingach miejsce pierwsze. Najwięcej mamy czytelników, największe księgozbiory i największą liczbę osób zapisanych do bibliotek. Żadne województwo nie może się tym poszczycić. To sfera tradycyjna. To co dotyka nas wszystkich. Drugi wymiar. Nas nie interesuje tylko to co było wczoraj. 11 lat temu otwieraliśmy ten gmach zresztą z udziałem Pana Premiera Buzka i to jest już dla nas moment historyczny. 2 lata temu powstała Śląska Biblioteka cyfrowa. Jeśli powiem, że w tej chwili ponad 4 mln osób z całego świata sięgnęło po te zbiory, to jest to rodzaj satysfakcji. Ale dla mnie większą satysfakcją jest coś innego. Raz, jedyny raz, udało się zjednoczyć wszystkie instytucje, które związane są z kulturą książki – biblioteki uczelniane, państwowe, niepaństwowe, biblioteki miejskie, gminne ale również i stowarzyszenia. Spoglądam na Pana Prezesa Związku Górnośląskiego, który zapewne potwierdzi tę naszą ideę, gdzie udało się wokół wielkiej idei zachowania zbiorów historycznych rzeczywiście zgromadzić wszystkich, którzy mogą to uczynić. To był dzień wczorajszy ! Dzień dzisiejszy, a właściwie mówiąc dzień jutrzejszy ? Proszę Państwa ! Dla mnie ogromną satysfakcją było to, że wśród wielu propozycji złożonych do ministra kultury znalazł się wniosek o Śląską Internetową Bibliotekę Zbiorów Zabytkowych. Wkład Województwa jest olbrzymi – nie myślę o tych dotacjach unijnych, o nich za chwilę, ale bez wspomżenia Województwa, bez zaufania Państwa nie moglibyśmy nawet myśleć o tym projekcie. Dość powiedzieć, że jutrzejszą umowę, którą będziemy podpisywać to jest to jedno z tych przedsięwzięć, które mieszczą się w skali pałacu w Wilanowie, Muzeum Narodowego na Wawelu w Krakowie, Śląskiej Biblioteki Cyfrowej ale również naszej filharmonii. Dla mnie ta satysfakcja jest przeogromna z tego powodu, że projekt ten w wypadku Biblioteki Śląskiej przygotowała grupa dosłownie pasjonatów. Przewodniczył Pan Dyrektor Remigiusz Lis, któremu publicznie dziękuję za to, i naprawdę udało się stworzyć jeszcze coś, co może być wizerunkiem naszego województwa. Już nie tylko czytelnicy, ale ta nowoczesność, która została dostrzeżona przez wszystkich, którzy tę bibliotekę przynajmniej obserwują, jeśli nie wspomagają. Państwo wspomagacie. Za tę pomoc poprzednią przy budowie tego gmachu, wczorajszą – powstania Śląskiej Biblioteki Cyfrowej i jutrzejszą – myślę o funduszach, które otrzymujemy głównie z Unii Europejskiej ale przede

wszystkim bez Województwa Śląskiego byłoby to niemożliwe, dlatego też chciałbym wszystkim Państwu w tym dniu szczególnym dla mnie wigilii wydarzeń dnia jutrzejszego, bardzo gorąco podziękować. Cieszę się, że w tym szczególnym momencie państwo wybrali właśnie Bibliotekę Śląską. Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Państwo – serdecznie za wszystko dziękuję.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – chciałby jeszcze przywitać Pana Posła Ziętka, który przybył przed chwilą na nasze obrady. Zanim przejdę do przedstawienia Państwu zmian w porządku obrad. Tradycyjnie dla sprawnego prowadzenia obrad proponuję osoby do komisji skrutacyjnej.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Marek Migas,
- 2) radny Krzysztof Rybka.

Radni nieobecni (według listy): Paweł Kaleta, Witold Naturski, Marcin Kędracki, Mariusz Kleszczewski, Martyna Starc, Grzegorz Szpyrka, Karol Węglarzy.

- **radny Marek Migas** – na stan 48, według listy obecności 41.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – a więc możemy prowadzić dzisiejsze obrady z wymaganym quorum.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
5. Informacja na temat promocji Województwa Śląskiego w kraju i poza granicami.

6. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na 2010 rok na przeprowadzenie kampanii promocyjnych Województwa Śląskiego (**druk III/684**).
7. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach za rok 2008.
8. Informacja o przebiegu przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012.
9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2009-2011 i po roku 2011, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 (**druk III/686**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w roku budżetowym 2009 (**druk III/674**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk III/685**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2009 (**druk III/687**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2009 rok (**druk III/683**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2009 roku pomocy finansowej Powiatowi Raciborskiemu na dofinansowanie kosztów odgruzowania i zabezpieczenia podziemnego korytarza budynku bramnego Zamku Piastowskiego w Raciborzu (**druk III/669**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Myszkowskiemu na realizację przebudowy drogi powiatowej nr 3808 S relacji Helenówka – Jaworznik (**druk III/676**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kłobuckiemu na przeprowadzenie naprawy dróg powiatowych o numerach: 2017 S, 2016 S i 2008 S (**druk III/677**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego nr 12, znajdującego się w klatce nr 47 budynku położonego w Bytomiu przy ulicy Piekarskiej 47, 49, na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego (**druk III/673**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie (**druk III/675**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach (**druk III/680**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Częstochowie (**druk III/670**).

21. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Bielsku Białej (**druk III/671**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Katowicach (**druk III/672**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego nr 2 w Katowicach (**druk III/678**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego w Zawierciu (**druk III/679**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie założenia filii Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu (**druk III/681**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Uzdrowiska Goczałkowice Zdrój Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach Zdroju (**druk III/682**).
27. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji – „Kapituły Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego” (**druk III/688**).
28. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
29. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Zarząd Województwa 1 lipca zgłosił propozycję wycofania z porządku obrad projektu uchwały w sprawie założenia filii RCK w Sosnowcu – druk III/681. Punkt 25 staje się więc nieaktualny. W konsekwencji tej zmiany ulegnie też modyfikacji treść uzasadnienia projektu uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego w Zawierciu – druk III/679. Ponadto w dniu 3 lipca Zarząd Województwa przesłał poprawiony projekt uchwały w sprawie aktualizacji WPI – druk III/686a, to jest punkt 9. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje do porządku obrad ?
- **radny Wiesław Maras** – jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej wnoszę o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie skargi Pana ██████████ na Zarząd Województwa, której projekt przedłożyłem Panu Przewodniczącemu.
- **radny Marian Gajda** – mam prośbę o wyjaśnienie dlaczego po raz wtóry jest umieszczona informacja o WFOŚiGW ? Na poprzedniej sesji przyjęliśmy tą informację. Nie wiem, czy są jakieś dodatkowe dane, że to trzeba ujmować dzisiaj w sesji. Proponuję zdjęcie tego punktu.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny, argumentacja jest prosta i podstawowa. Zarząd Województwa zawniósł o ujęcie tego w punkcie. W związku z tym chyba nie wymaga to jakiegoś szerszego uzasadnienia. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje ? Nie widzę !

Ponieważ ten projekt dotyczący RCKU był zgłoszony w terminie przekraczającym siedem dni, więc nie będziemy tego głosować (mówię o projekcie uchwały z druku III/681). Jediną zmianą czy uzupełnieniem porządku będzie wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej aby rozpatrzyć skargę [REDAKOWANA]. Jeśli będzie przyzwolenie na umieszczenie tego w porządku obrad, to Państwo Radni otrzymają materiały. Zostanie skserowana ta sprawa i zostanie to dostarczone.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa (druk III/689):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – zatem w jednej z części końcowych przed zamknięciem będzie umieszczony ten punkt, przed rozpatrzeniem wolnych wniosków.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Informacja na temat promocji Województwa Śląskiego w kraju i poza granicami.*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na 2010 rok na przeprowadzenie kampanii promocyjnych Województwa Śląskiego (druk III/684).*
7. *Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach za rok 2008.*
8. *Informacja o przebiegu przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012.*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2009-2011 i po roku 2011, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 (druk III/686a).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w roku budżetowym 2009 (druk III/674).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku*

- Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk III/685**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2009 (**druk III/687**).
 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2009 rok (**druk III/683**).
 14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2009 roku pomocy finansowej Powiatowi Raciborskiemu na dofinansowanie kosztów odgruzowania i zabezpieczenia podziemnego korytarza budynku bramnego Zamku Piastowskiego w Raciborzu (**druk III/669**).
 15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Myszkowskiemu na realizację przebudowy drogi powiatowej nr 3808 S relacji Helenówka – Jaworznik (**druk III/676**).
 16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kłobuckiemu na przeprowadzenie naprawy dróg powiatowych o numerach: 2017 S, 2016 S i 2008 S (**druk III/677**).
 17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego nr 12, znajdującego się w klatce nr 47 budynku położonego w Bytomiu przy ulicy Piekarskiej 47, 49, na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego (**druk III/673**).
 18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie (**druk III/675**).
 19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach (**druk III/680**).
 20. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Częstochowie (**druk III/670**).
 21. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Bielsku Białej (**druk III/671**).
 22. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Katowicach (**druk III/672**).
 23. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego nr 2 w Katowicach (**druk III/678**).
 24. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego w Zawierciu (**druk III/679**).
 25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Uzdrowiska Goczałkowice Zdrój Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach Zdroju (**druk III/682**).
 26. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji – „Kapituły Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego” (**druk III/688**).
 27. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenie skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk III/689**).
 28. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.

29. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Sejmiku Województwa Śląskiego:

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – był ten projekt protokołu do wglądu w Kancelarii Sejmiku, został też przesłany Państwu drogą elektroniczną. Czy są jakieś uwagi do przedstawionego protokołu ? Nie widzę ! Możemy zatem przystąpić do głosowania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z XXXVII sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – zanim przedstawię to sprawozdanie, to odniosę się do punktu sprawozdanie z działalności WFOŚiGW. Dlaczego wnieśliśmy ? Dlatego, że była dosyć taka duża rozbieżność zdań na temat przyjęcia tego sprawozdania na poprzedniej sesji. W związku z tym poprosiliśmy dzisiaj żeby zwyczajowi stało się zadość, że przedstawiciel Pani Prezes – w tym przypadku Pani Prezes WFOŚiGW Gabriela Lenartowicz, przedstawi to sprawozdanie dla Państwa obszerniej niż to było w takim krótkim sprawozdaniu Zarządu. Co prawda tam było załączone sprawozdanie z działalności zarówno z rady jak i zarządu, ale żeby zwyczajowi stało się zadość żeby ten punkt dzisiaj się znalazł również w programie dzisiejszej sesji.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego przedstawił Marszałek Bogusław Śmigielski (stanowi załącznik do protokołu).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są jakieś uwagi do przedstawionego sprawozdania ?
- **radny Jacek Świetlicki** – Panie Marszałku chciałbym się odnieść to kwestii, która wybuchła kilka dni temu mianowicie tego, co się dzieje w Funduszu Górnośląskim, tego transferu środków publicznych w określoną stronę. Media

mówiły o tym dosyć mocno. Chciałbym Pana Marszałka zapytać, co Pan ma zamiar w tej kwestii uczynić? Ponieważ to, że jakieś niepokojące wydarzenia mają miejsce właśnie w Funduszu Górnośląskim, w GARR – o tym myśmy już bardzo dawno temu jako opozycja mówili, wskazywaliśmy na to. Nawet osobiście interpelację do Pana Marszałka wystosowałem i na odpowiedź trzeba przyznać czekałem ładnych parę miesięcy, co by wskazywało Panie Marszałku, że albo Pan nie miał odpowiedniej wiedzy na temat tego co się tam dzieje, albo Pan po prostu nie chciał się tą wiedzą z nami podzielić. Teraz oto mamy pokłosie tej sytuacji. Dowiadujemy się z mediów oczywiście o tym, co się dzieje w Funduszu Górnośląskim, co się dzieje wewnątrz ugrupowania politycznego, którego Pan jest członkiem i z ramienia którego Pan jest Marszałkiem Województwa. Wygląda na to, że Pan po prostu o tej sytuacji, która w Funduszu Górnośląskim się dzieje nie wiedział i w związku z tym podjął Pan pewne jakieś tam decyzje nakazujące sprzedaż akcji firmy, która była wymieniana w tych artykułach prasowych czy też w informacjach mediów elektronicznych. Natomiast ja oczekuję od Pana wyjaśnień tej kwestii – to po pierwsze. Po drugie stanowczych działań. Myślę sobie, że pomimo Pan Marszałek nie ma dużego doświadczenia oraz ciągle jest w trakcie uczenia się i zapoznawania z tą materią – to jest oczywiście jedna rzecz i ja to rozumiem. Natomiast drugą rzeczą jest to, jakie Pan ma zamiar podjąć w tej kwestii decyzje, bo albo Panie Marszałku jest tak, że Pan nie orientuje się w tym, co się dzieje w podmiotach zależnych od Województwa Śląskiego, albo Pan się orientuje, ale z jakichś przyczyn (jeśli tak, to proszę je wyjaśnić) takich decyzji odpowiednio wcześniej nie podejmował? Moim zdaniem Panie Marszałku w tej chwili powinien Pan podejmować jeden zasadniczy ruch. Mianowicie powinien Pan doprowadzić do dymisji prezesa Funduszu Górnośląskiego. Panie Marszałku chciałbym Pana o to zapytać czy taki zamiar w Pańskiej głowie się urodził, czy też tradycyjnie takim obyczajem, z którym mamy tutaj do czynienia bardzo często, zamierza Pan ten temat po prostu pod dywan zamieść? Dymisja prezesa Funduszu Górnośląskiego czy też nie?

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – mieliśmy tu szereg pytań i odpowiedzi na te pytania i również popis wiedzy, jak się podejmuje decyzje w sprawach gospodarczych. Zdecydowanie inne mam podejście do tego tematu i muszę Pana zapewnić, że nie zamiatamy nic pod dywan ani też doświadczenie, które posiadam nie przeszkadza mi w prowadzeniu i zarządzaniu Województwem, jak również w nadzorowaniu spółek prawa handlowego, które są Samorządu Województwa. Informację, którą Pan pozyskał z prasy, wyciągnął Pan na podstawie tego również wnioski, co powinno być zrobione. Chcę Państwa poinformować, bo to wymaga rzeczywiście pewnej informacji dla Państwa – ta informacja prasowa nie jest informacją pełną, jest tylko skonstruowaną informacją w pewnym kierunku – Fundusz Górnośląski w ramach swego

statutu ma organy związkowe, które są upoważnione do podejmowania decyzji o działalności gospodarczej, które mają dawać temu Funduszowi bezpieczeństwo finansowe. Jeśli Fundusz Górnośląski potrafi zarobić pieniądze dodatkowo po to żeby realizować cele podstawowe, czyli wspierać przedsiębiorców na terenie województwa śląskiego i tą działalność restrukturyzacyjną, to taką działalność powinien podejmować. Jeśli podjął takie decyzje o objęciu akcji jakiejś w jakiejś firmie, gdzie umowa jest bardzo korzystna dla Funduszu Górnośląskiego, to tylko spekulacja albo informacje dodatkowe, które może są prawdziwe, a może nie, o tym, że te pieniądze miały być przeznaczone na spółkę GKS na wsparcie nie jest decyzją Funduszu Górnośląskiego, tylko podmiotu, w który Fundusz zainwestował pieniądze i w wyniku tej inwestycji ma uzyskać korzyści finansowe. Więc z punktu widzenia gospodarczego ta decyzja jest korzystna dla Funduszu i nie ma powodu, żeby podejmować jakiegokolwiek negatywne działania wobec zarządu Funduszu, organów spółki (przypomnę, że to zarząd i rada nadzorcza akceptowały tą decyzję). Natomiast ta moja reakcja dotyczy niejasnych – jeśli miałyby być – powiązań o przepływie jakichkolwiek pieniędzy w jakimś innym celu. Musimy rozdzielić dwie absolutnie różne od siebie rzeczy. Czy ta firma, o której mówimy i w którą zainwestował Fundusz Górnośląski, chciała przeznaczyć na jakiś cel konkretny te pieniądze ? To jest już dokładnie decyzja firmy, w którą zainwestował Fundusz i nie ma tutaj możliwości wpływania na to. Natomiast, jeśli byłyby jakieś inne informacje, które pokazują o niejasnych powiązaniach, to dlatego na sygnał prasowy zażądałem, żeby zgodnie z umową, ale korzystnie dla Funduszu Górnośląskiego, żeby wycofać się z takich umów, które rodzą tak dużo emocji i reakcji prasowych. Tylko tyle. To jest informacja, którą Państwu chcę przekazać. Czyli Fundusz Górnośląski zainwestował pieniądze, ma podpisaną umowę, ma na tej umowie zarobić i ma się wycofać jak najszybciej, kiedy uzyska stosowne korzyści, które z umowy mają wynikać.

- **radny Sergiusz Karpiński** – dzisiaj będzie nietypowo, bo z kartki, ale naukowy charakter instytucji w której jesteśmy, a przede wszystkim dość duża ilość liczb, które mam zamiar podać, skłoniły mnie, żeby przygotować to sobie w takiej wersji. Zacząć muszę jednak od pewnej dygresji niemerytorycznej. Przyznam, że nie potrafię zrozumieć, dlaczego członkowie Zarządu Województwa wykorzystują urlop wypoczynkowy w dniach sesji Sejmiku. Przerwy między sesjami, a zwłaszcza między sesją lipcową i sierpniową są na tyle długie, że z powodzeniem można zmieścić w nich urlopy Panów Marszałków. Każda nieobecność radnego na sesji odciska się potępieniem części diety, także nieobecność usprawiedliwiona stanami wyższej konieczności. Radni będący członkami Zarządu nie otrzymują diety, a więc nie grozi im kara finansowa. Jedyne określenie, jaki mi się w związku z tą sytuacją nasuwa, to lekceważenie swoich obowiązków, lekceważenie

Sejmiku, lekceważenie pozostałych radnych. Jeśli dodam do tego, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia znowu nie było Marszałka Kleszczewskiego (urlop) ani zastępującego go Marszałka Spyry, to pewnie nikogo to nie zaskoczy. Niezależnie od często wysokich kompetencji dyrektorów wydziałów i innych urzędników Urzędu Marszałkowskiego, niektóre pytania i wątpliwości można kierować tylko do odpowiedzialnych członków Zarządu. I proszę się nie dziwić, że skoro nie można było ich zadać na posiedzeniu komisji, to muszą one paść na posiedzeniu plenarnym. Jedną z poruszanych na posiedzeniu komisji spraw był poziom realizacji zadań zakupów inwestycyjnych, realizowanych z budżetu Województwa Śląskiego w dziale 851.Ochrona zdrowia. Tuż przed rozpoczęciem posiedzenia otrzymaliśmy podpisane przez Marszałka Kleszczewskiego zestawienie udzielonych przez Zarząd dotacji inwestycyjnych, a oto wnioski jakie wypływają z tych informacji. Dla jednostek ochrony, dla których funkcję organu założycielskiego pełni Województwo Śląskie, Zarząd przyznał 130 dotacji na łączną kwotę blisko 90 416 tys. zł dla 32 jednostek (wszystkich jednostek mamy 56 !). Zdecydowanym liderem jeśli chodzi o liczbę dotacji jak i ich wysokość jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu – 29 dotacji na łączną kwotę ponad 13,6 mln zł. Nie chcę się zniecać nad nadzwyczajną życzliwością Zarządu dla tej jednostki lub jej dyrektora, ale jako jaskrawy przykład istoty interwencji organu założycielskiego podam zakup lampy zabiegowej trzyogniskowej na podstawie jezdnej za kwotę 7,5 tys. zł. Jeżeli przyłożymy do tego punkt III Zasad udzielania dotacji (taki dokument choć niepodpisany także otrzymaliśmy na posiedzeniu), w którym określono, że cel dotacji musi być zgodny z działalnością statutową w powiązaniu z planem strategicznym i planem inwestycyjnym zakładu, to możemy sobie wyobrazić na czym polega strategia tego szpitala. W dalszej kolejności ulubionych beneficjentów Zarządu jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 4 w Bytomiu – 20 dotacji na łączną kwotę blisko 7,4 mln zł, oraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Mari Panny w Częstochowie – 14 dotacji na sumę prawie 7,9 mln zł. Te trzy jednostki zgarnęły blisko połowę wszystkich dotacji na łączną kwotę prawie 1/3 całej puli. Jest tam co prawda jedna dotacja dla Okręgowego Szpitala Kolejowego w Katowicach na ponad 10 mln, ale jest to kontynuacja zadania, o którym decydowały poprzednie Zarządy. W wykazie dotacji znalazły się także jednostki obce, tzn. niepodlegające Województwu. Z dużym zdziwieniem znalazłem w tej części wykazu pozycje, o których nie miał okazji wypowiedzieć się Sejmik. Są tam więc 3 mln zł dla Centrum Onkologii w Gliwicach, jest 200 tys. zł dla Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu, jest 180 tys. zł dla Śląskiego Uniwersytetu Medycznego z przeznaczeniem na zakup 50 łóżek szpitalnych wraz z szafkami dla Szpitala Klinicznego im. A. Mielęckiego w Katowicach.

O IMP-ie nie chcę się wypowiadać, bo nie wiem, ale ten ostatni szpital świetnie sobie radzi finansowo i ma na kontach zgromadzone takie środki finansowe o jakich naszym szpitalom nawet się nie śniło. Dlaczego kupujemy im łóżka szpitalne ? Czyżby to jest coś w ramach strategii ? Pragnę oświadczyć wszystkim radnym, że dysponuję uproszczonym zestawieniem przyznanych dotacji i przekaże wszystkim zainteresowanym. Drugi problem, jaki chciałbym dzisiaj zgłosić dotyczy RPO, a dokładnie Działania 9.1, czyli infrastruktura lecznictwa zamkniętego. Zacznę od tego, że rozstrzygnięto już konkurs na Działanie 9.2 Infrastruktura lecznictwa otwartego, w którym wśród beneficjentów znalazły się Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Katowicach z windą za ponad 1,5 mln zł (chyba będzie pozłacana !) oraz Obwód Lecznictwa Kolejowego w Bielsku-Białej z projektem modernizacyjnym, w którym w WPI przewidywano blisko 3 mln dotację unijną, a na który przyznano tylko 1,66 mln zł. Województwo zobowiązało się do dofinansowania na poziomie niespełna 550 tys. zł, co oznacza, że brakuje w tej chwili ponad 1,3 mln zł do dopięcia tego projektu. Zakończono także nabór wniosków w trybie ekstraordynaryjnym na lecznictwo zamknięte. Warunkiem załapania się w tym konkursie była deklaracja rozliczenia realizacji projektu jeszcze w tym roku. Mam świadomość, że krytyka niskiego wykorzystania pieniędzy unijnych skłania do podejmowania nawet najbardziej desperackich kroków, ale wśród potencjalnych beneficjentów panuje dość powszechna opinia, że konkurs ten przeprowadzono dla wtajemniczonych. Ostatecznie wśród beneficjentów znalazło się 9 naszych jednostek z projektami wartości blisko 22,3 mln zł, na które otrzymają one ponad 12,4 mln zł. Należy przy tym zaznaczyć, że żaden z tych wniosków nie był ujęty w WPI, w związku z czym trudno powiedzieć jaki był zaplanowany montaż finansowy ? Nie chce mi się wierzyć, że brakujące 10 mln zł wysupłają same jednostki ? Jest w tym wszystkim w ogóle jakaś paranoja. Najpierw nam się wmawia, że warunkiem złożenia wniosku jest umieszczenie projektu w WPI, a później przyznaje się dotacje na zamierzenia, o których nikt nigdy nie słyszał. Dodajmy do tego, że jednym z beneficjentów tego nadzwyczajnego naboru wniosków zostało Województwo Śląskie, które zdecydowało się zakupić 17 stanowisk do intensywnej terapii noworodka dla pięciu naszych szpitali za łączną kwotę ponad 8,5 mln zł, w tym ponad 7,2 mln zł dotacji. Oczywiście WPI milczy w sprawie tego zakupu, jak i choćby tylko w kwestii pokrycia wkładu własnego. Oto z takim багаżem doświadczeń ogłoszono wczoraj nabór wniosków na normalny konkurs Działania 9.1. Infrastruktura lecznictwa zamkniętego. Po pierwsze kwota jak została do dyspozycji została już tak znacząco okrojona, że postanowiono ograniczyć wysokość dotacji do 8 mln zł. Oznacza to, że dla większych projektów trzeba zmienić montaż finansowy poprzez nieraz bardzo znaczący wzrost finansowego udziału beneficjanta lub organu założycielskiego. W każdym przypadku wymaga to zmiany WPI, a najbliższy możliwy termin to 26 sierpnia br. chyba, że Zarząd arbitralnie zadecyduje, podobnie jak w przypadku własnych dotacji, czy duże projekty często istotnie strategiczne nie tylko dla jednostki, ale dla całego systemu opieki zdrowotnej w województwie z góry

zostaną skazane na niepowodzenie. WPI Województwa Śląskiego zawiera w tej chwili 24 projekty przygotowywane przez nasze szpitale do złożenia na ogłoszony wczoraj konkurs. Sumaryczna wartość tych zadań to prawie 180 mln zł, w tym 141,5 mln zł unijnej dotacji. Proszę to skonfrontować z 12 mln euro, o które ubiegać się będą oprócz naszych także szpitale miejskie i powiatowe oraz niepubliczne – to jest dzisiaj niespełna 54 mln zł. Gorąco zachęcam Zarząd Województwa do bardziej aktywnej postawy wobec koncertu życzeń naszych jednostek. Trzeba z góry określić zadania, które nie będą się mieścić w strategicznych planach Województwa i do realizacji których nie dołożymy ani złotówki. Historia uczy, że preferencje ekspertów nie muszą się pokrywać z racjonalną polityką w zakresie regionalnego systemu ochrony zdrowia. Wystarczy przeanalizować wyniki rozstrzygniętych już konkursów.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – odniosę się do pierwszej części – do urlopu Pana Marszałka Kleszczewskiego. Jak każdy pracownik ma prawo do urlopu z kodeksu pracy; to jest jego przywilej. Jeśli ktoś ma rodzinę, to okres wakacyjny jest tym okresem najlepszym. Taki złożył wniosek i takiej udzieliłem mu zgody na urlop. Zdarza się, że czasami członkowie Zarządu nie uczestniczą w sesji – bywało tak w poprzednich latach, że i marszałek nie był na sesji, bo był na urlopie. Nie dzieje się z tego powodu żadna jakaś szkoda dla Województwa. W związku z tym uważam, że to, że Pan Marszałek Kleszczewski jest na urlopie, to jest jego prawo. Z tego prawa skorzystał, a ja mu udzieliłem urlopu. Co do uczestnictwa na komisji. Niestety Państwo ogłaszacie komisje albo planujecie posiedzenia komisji w jednym czasie np. trzy. Po ostatnim miesiącu postanowiliśmy uczestniczyć na tych komisjach, być i reprezentować Zarząd, ale niestety nie udaje nam się to, jeśli są komisje trzy w jednym czasie. Nie mamy zdolności wielolokacji (podobno niektórzy mieli, ale ja nie mam ani pozostali członkowie Zarządu), w związku z czym nie uczestniczyliśmy w tej komisji; była Pani Dyrektor Daniel, która jest świetnie przygotowana w materiałach, w tematach, które Państwo poruszaliście. Widzę, że mimo tego, że na komisji Państwo mogliście omówić wszystko i dostaliście materiał, to jest szereg nieporozumień. Zadania, które są realizowane w tym roku nie są wpisane do WPI. To są zadania roczne i nie wpisuje się ich do WPI. Tego typu zadania, że kupujemy jakiś sprzęt dla szpitali wojewódzkich, to dla dobra mieszkańców województwa śląskiego. Jeśli popatrzymy na śmiertelność noworodków jak duża jest w województwie śląskim, a jaka jest w innych regionach kraju, to naszym obowiązkiem jest zrobić wszystko żeby utrzymać te noworodki przy życiu po to, żeby one mogły żyć. Cel jest szczytny. Jeśli Pani prof. Olejek mówi o tym, że potrzeba jest nowych respiratorów, to kupiliśmy taki nowe respiratory 3 w zeszłym roku. Jeśli jest okazja podniesienia poziomu opieki zdrowotnej, a szczególnie dla tych najmniejszych, to ten program zakupu 20 stanowisk reanimacyjnych (tam jest i respirator i inkubator i również inne urządzenia, które służą tym

najmłodszym, którzy się obronić nie mogą). Jeśli mówimy i rozmawiamy na temat tego, to chcemy stworzyć program zabezpieczenia opieki nad matką w ciąży i uświadamiania, bo wynik śmiertelności noworodków, to jest najczęściej brak higieny podczas tych 9 miesięcy, znajomości zasad odżywiania, znajomości szkodliwości substancji używek jak również niehigieniczny tryb życia – czyli inaczej mówiąc brak świadomości. Trzeba stworzyć program i taki program Pani Profesor ma stworzyć. Natomiast teraz chcieliśmy szybko naprawić i to jest metoda na naprawę. Jeśli mówimy o tym, że niektóre szpitale są tak traktowane, dostały jakieś wsparcie, to mówimy o tym, że wspieramy szpitale niezwykle istotne dla województwa. Jeśli są szpitale, które mają problemy i są tam zmieniani dyrektorzy, to znaczy, że trzeba ich zmieniać bo mają złe wyniki finansowe. Jeśli chcemy wspierać niektóre ośrodki, to widzimy potrzebę wsparcia, a tam gdzie trzeba zmieniać, to zmieniamy dyrektorów. I tak nie robią i nie tylko my tak robimy ale również inne podmioty, które zarządzają zakładami opieki zdrowotnej. Natomiast szpital kolejowy, o którym Pan wspominał jest pewnym problemem z opalizacją, ale zainwestowaliśmy tam te pieniądze i zainwestowaliśmy je w zeszłym roku – na początku 2008 r., decyzja rzeczywiście była z 2007 r. o budowie bloku operacyjnego. Także nie wykracza to daleko do tyłu. Uważamy, że te działania, które są kierowane na opiekę zdrowotną nie są pieniędzmi straconymi. Jeśli mówimy o tym, że poziom realizacji wydatków w opiece zdrowotnej w naszych szpitalach, w naszych zakładach do połowy roku jest niski, to popatrzymy sobie na poprzednie lata, popatrzymy jak były realizowane plany inwestycyjne w innych szpitalach, jak zostawały z roku na rok niezrealizowane zadania. Mamy budżet roczny i realizujemy go w roku, nie ma *niewygasów*. Popatrzymy na 2007/2008, 2008/2009 – jaki był poziom zrealizowanych inwestycji w szpitalu ? Popatrzymy, porównajmy ! Rok 2007/2008 – poziom zrealizowanych planów rzeczowo-finansowych; Pani Dyrektor ile ? – ponad 90%. Poprzednie lata ile ? – 63-70%. To nie są informacje nieprawdziwe. Państwo musicie te informacje, które dostajecie czytać, interpretować prawidłowo. Natomiast jeśli my mówimy o tym, że kupujemy inkubatory z rocznego programu, a one mają być w WPI, to jest to nieporozumienie. Myślę, że część tych informacji wynika z tego, że inaczej spoglądamy na te cyfry albo zestawiamy je w innym układzie czy też wyciągamy wnioski w mojej ocenie niesłuszne. Dziękuję. Acha... Tu jeszcze było poruszone wydawanie pieniędzy unijnych – bardzo ważny temat. Dwa konkursy w zakresie opieki zdrowotnej: lecznictwo otwarte i lecznictwo zamknięte no i 9.3. i okolice, ale dotyczy nas najbardziej 9.1. szpitalnictwo i 9.2. ambulatoryjna opieka zdrowotna. Zakończone konkursy w zeszłym roku. Konkursy wybierane zgodnie z procedurami przyjętymi przez wszystkich. Eksperti, przyjęte rozwiązanie, wnioski, które miały najlepsze wyniki przeszły. Jeśli mówimy jeszcze o dotacjach dla innych podmiotów – 3 mln

dla instytutu onkologii, to jest decyzja Sejmiku. Jeśli mówimy o wsparciu jakiegoś zakładu, który jest uniwersyteckim szpitalem, to mamy tutaj Pana Posła Jerzego Ziętka, który napisał do mnie pismo o to, żebyśmy się zastanowili czy możemy wesprzeć szpital uniwersytecki na Ligocie, który przyniósł straty w ostatnich latach, gdzie nastąpiły zmiany w zarządzaniu. Niepokój niezwykle Pana Posła, który był pracownikiem (nie wiem czy jest na urlopie bezpłatnym), stąd może ta troska o ten szpital. I pewno patrząc na całą opiekę zdrowotną w województwie śląskim, to mamy tą opiekę prywatną, o którą się w ogóle nie martwimy. Tam są pieniądze unijne, mogą sięgać do Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości, mogą sięgać po pieniądze unijne w innych programach. I publiczne ZOZ-y, zarówno jest Śląskie Centrum Chorób Serca, na które za zgodą Państwa przeznaczyliśmy pieniądze – 9,5 mln zł. W budżecie Województwa zapisaliśmy te pieniądze. To nie jest nasz szpital – dlaczego Państwo się zgodziliście, dlaczego wnioskowaliśmy ? Bo to jest niezwykle istotna placówka dla mieszkańców województwa śląskiego. jeśli mówimy o szpitalu, gdzie są transplantologie czy inne zabiegi robione wysokospecjalistycznie i tylko tam, to wnioskujemy do Państwa, bo uważamy, że są to placówki, które powinny być wsparte, bo to jest poziom opieki zdrowotnej dla wszystkich mieszkańców. Każdego z nas może spotkać, że będziemy musieli skorzystać z tych zakładów opieki zdrowotnej. Jeden z ważniejszych celów bezpieczeństwa obywatela województwa śląskiego.

- **radny Sergiusz Karpiński** – Panie Przewodniczący ! Mogę powiedzieć tylko jedno – *chłop swoje, baba swoje* ! Nie mam pretensji do Pana Marszałka o to, że puszcza na urlop Pana Marszałka Kleszczewskiego. Mam pretensje do Marszałka Kleszczewskiego, że wybiera urlop w dniach kiedy jest sesja. Tylko o to mi chodzi. Jest to – powtarzam jeszcze raz – lekceważenie ! Jeżeli chodzi o zadania tegoroczne czy wieloletnie, to zmienmy nazwę tego dokumentu. Niech to będzie plan inwestycji wieloletnich, a nie wieloletni plan inwestycyjny, bo wszystkim nam się to myli. ... No proszę bardzo ! Zróbmy tak, że to, co w tym roku, to robimy co chcemy, a to co dopiero wykracza poza ten rok, to musi być przemyślane. Nie mam pretensji, że Województwo Śląskie kupiło te stanowiska dla niemowlaków, bo faktycznie są potrzebne. Ja bym chciał wiedzieć, że Województwo przygotowuje taki wniosek i że Województwo wystartuje do konkursu o te pieniądze. Czy ja powiedziałem złe słowo ? Jeśli chodzi o centrum onkologii, to ja z tego co pamiętam, ale nie sprawdzałem, wydawało mi się, że dawaliśmy dotację na Centrum Onkologii w Bielsku, a nie w Gliwicach. O Gliwicach nic nie słyszałem, a w każdym bądź razie nie kojarzę – z reguły jestem na każdej sesji. IMP ? Nie wiem skąd się wziął IMP ? I szpital im. A. Mieleckiego, to nie jest szpital na Ligocie ! To jest na ul. Francuskiej ! [...głosy z sali, poza nagraniem...] No dobrze, ale dlaczego szpital na francuskiej dostaje od nas 50

łóżek z szafkami ? Tego już zupełnie nie potrafię zrozumieć jakie tu mechanizmy działają, że te pieniądze tak idą ? Pieniądzy unijny jest bardzo mało na ochronę zdrowia i naprawdę trzeba o nich zdecydować z wielką rozwagą, rozpatrując różne elementy. A u nas to jest tak: jest konkurs i leci równo. I naprawdę proszę przejrzeć te zwycięskie projekty. Nie mówię, że wszystkie, ale przynajmniej część z nich nie ma żadnego istotnego wpływu na poprawę bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców naszego województwa.

- **radny Andrzej Hutnik** – chciałem jeszcze wrócić do tematów bardzo ważnych, bo dotyczących poważnych kwot pieniędzy, które niby angażuje Urząd Marszałkowski w różnego typu dziwne przedsięwzięcia. Tak wynika z tych gazetowych wyjaśnień i praktycznie stamtąd mamy tylko źródła informacji. Dlatego jeśli się myślę i coś mówię nie tak, to prosiłbym bardzo o jakieś naświetlenie tej sprawy i przedstawienie faktów. Tam w tych artykułach *Centrozap* miał finansować czy współfinansować *GKS Katowice*. Tak praktycznie nie widzę w tym nic złego, dlatego że sam jestem kibicem i działaczem takich stowarzyszeń i wiem jak ciężko pozyskać jest pieniądze na tego typu działalność, na utrzymanie klubów i chwalić należy przedsiębiorców, którzy chcą się w to angażować, bo *GKS Katowice* jest bardzo zasłużonym klubem dla Śląska i naszego okręgu. Dla mnie nie jest to bulwersujące absolutnie, wręcz przeciwnie. Natomiast to, co można było wyczytać między wierszami z tego wszystkiego, to wyjaśnienia prezesa *Centrozapu*, że pieniądze, które poszły z Funduszu Górnośląskiego, zostały przeznaczone na inwestycje w republice Komi. Czy Państwo wiecie, gdzie to jest ? To jest chyba jakaś republika na Syberii i jeśli ktokolwiek interesuje się biznesem w tego typu rejonach (Ukraina, Rosja), to Państwo wiecie, że tam przedsiębiorca może zainwestować jak najbardziej, tylko efekty tego czasami są tak śmieszne, że tam po prostu nie można odzyskać VAT, tam jak się nie płaci haraczy to firma plajtuje i nie wiadomo dlaczego i to za zgodą i przyzwoleniem miejscowych władz lokalnych. Jeśli to jest prawdą, że te pieniądze miały być tam zainwestowane, to ja mówię szczerze, że jakbym miał te pieniądze, to wolałbym od razu do studni wrzucić, bo to taki będzie tego wszystkiego efekt. Następna sprawa. Dlaczego te pieniądze nie zostały przeznaczone na wspieranie przedsiębiorczości lokalnej, na pobudzenie gospodarki na naszym terenie ? Może nie wszyscy wiedzą, ale w tym kraju jest kryzys naprawdę. Jego tylko nie ma w Gazecie Wyborczej, w TVN, a wszyscy, którzy prowadzą działalność, to doskonale sobie z tego zdają sprawę. To takich wiadomości można zauważyć, że ten kryzys jest, że nagle się okazuje, że w tym roku będą mniejsze dochody z podatków o 46 mld zł. To jest chyba wynik boomu gospodarczego ? I my inwestujemy gdzieś tam w jakichś „bananowych” republikach, z których pieniędzy się już nigdy w życiu nie odzyska. To jest następny temat. Między wierszami można wyczytać też bardzo ciekawe rzeczy, a mianowicie, że Pan Wicewojewoda jest bratem

szefa Funduszu Górnośląskiego, a jego żona jest wysokim urzędnikiem Urzędu Marszałkowskiego. Pan Marszałek bardzo ostro ganił nepotyzm tutaj w tym Urzędzie, czego przykładem jest Pan Marszałek Ormaniec, i mam nadzieję, że Pan Marszałek równie ostro podejździe do tego, co w tych gazetach było powiedziane i wyciągnie z tego wnioski. Wydaje mi się, że naganny jest nepotyzm w wykonaniu innych partii, a jeśli jest to w wykonaniu PO to jest to „nowa jakość” – tak mi się wydaje. Jeśli to nie zostanie w jakiś sposób przez Pana rozpatrzone, to znaczy, że Pan to toleruje w stosunku do swoich kolegów, a nie toleruje Pan w stosunku do innych.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu** – nie chciałem zabierać głosu przynajmniej w tej części wystąpień; one są na ogół bardzo polityczne, bardzo często nie merytoryczne i tak też wielokrotnie w czasie wcześniejszych wystąpień (może z wyjątkiem Pana Marszałka) również takie akcenty były. Natomiast o dwóch rzeczach chciałem powiedzieć. Zacznę od końca, od nepotyzmu, że kolega wyraźnie nie rozumie definicji tegoż pojęcia. Nepotyzm oznacza, że w jednym ośrodku władzy czy w jednej instytucji zatrudnia się ludzi z tej samej rodziny. Nie ma miejsca nic takiego. Pani Dyrektor Matusiewicz pracowała znacznie wcześniej zanim władzę w województwie przejęła PO, a jeżeli się mówi, że osoby mające takie same nazwisko nie mogą robić kariery w polityce, to chciałem tylko przytoczyć nazwisko braci Kaczyńskich. Czy było nepotyzmem, kiedy jeden z braci Kaczyńskich był premierem a drugi prezydentem, czy też nie było? Nie było – kolega kiwa głową, więc w tym wypadku zapewne mamy podobny przypadek. Natomiast jeszcze jedna kwestia do tego, co kolega Karpiński mówił. Zabolalo mnie to, ponieważ znam Marszałka Kleszczewskiego, wiem jak ma poważny stosunek do pracy, wiem akurat dlaczego – z powodów rodzinnych, bo nie mógł inaczej wziąć rodzinnie urlopu, tylko dlatego wziął urlop w tym okresie i zarzucanie koledze Kleszczewskiemu lekceważącego stosunku do obowiązków nie powinno mieć miejsca. Na pewno Marszałek Kleszczewski nie podchodzi lekceważąco ani do Sejmiku, ani do swoich obowiązków.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję za wyjaśnienie nam definicji nepotyzmu...

- **radny Marian Ormaniec** – ostatnio tak bardzo się przyglądam wszystkiemu co się dzieje wokół i nie zabieram głosu ponieważ w niektórych przypadkach czasami lepiej nie mówić, a swoje myśleć. Ale wywołał mnie tu Pan Radny Hutnik no i znawca od nepotyzmu – Spyra. Jaki to był nepotyzm, kiedy w październiku Marszałek Śmigielski składał wniosek o odwołanie Ormańca na tle artykułów o nepotyzmie i innych sprawach. Chcę żeby mi Pan to wytłumaczył, Panie Piotrze, gdzie [REDACTED] i [REDACTED]

którzy są tak samo członkami rodziny jak Pan Marszałek Śmigielski ze mną? Czyli żadnego. Niejednokrotnie wykorzystujemy to, co ktoś próbuje w takiej atmosferze skandalu, i to świetnie się udało w stosunku do mojej osoby. W poniedziałek odbyła się piąta rozprawa sądu, gdzie sąd wydał wyrok przeproszenia mnie przez redaktorę, która takie informacje donosiła oczywiście po preferowanym liście – tu m.in. radnego Wilka – do różnych instytucji, bo okazuje się to nieprawdą. I w stosunku do zespołu *Gilowianka*, tego grantu przyznanego, gdzie tak szafowano tymi informacjami, i o tych o mojej rodzinie. Najciekawsze to jest to – wysłałem informacje do wielu radnych i znajomych żeby przekazać wiadomość, że potwierdziło się po ośmiu miesiącach, że jednak zostałem ukarany za coś, czego nie było. Jeden z radnych koalicyjnej partii odpisał mi sms-a: „no to marszałku wracaj na urząd”. To mu odpisałem: „a zagłosujesz z powrotem na mnie, boś mnie odwoływał?” – „oczywiście!”. ciekawie to zaczyna wyglądać... Myślę, że sobie dzisiaj porozmawiamy w Klubie PO na ten temat, w kierownictwie, ponieważ jest wiele rzeczy, które, proszę Koleżeństwa, niejednokrotnie budzą śmiech, a nie jest to śmieszne.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – proszę Państwa! Zapomnieliśmy o punkcie, w którym jesteśmy. Mamy składać zapytania marszałkowi, pytania do sprawozdania z działalności. Nie chciałem tu przerywać, bo kolega Ormaniec miał tu takie osobiste wyznanie, więc nie chciałem mu tu tego jego wątku zakłócać, ale bardzo proszę żeby jednak trzymać ten nasz poziom i mówimy jednak o Zarządzie i sprawozdaniu Zarządu. Natomiast punkt 28 nie ulega zmianie, są oświadczenia radnych. Tam cała może być lawina różnych spraw, które i wchodzą w skład sesji, a zwłaszcza te, które nie wchodzą. Więc kontynuujemy punkt uwagi do sprawozdania z działalności Zarządu w okresie pomiędzy sesjami.
- **radny Jacek Świetlicki** – szanowni Państwo! Oczywiście do rzeczy. Pozwolę sobie niezgodzić się z „osobnym podmiotem”, co do jego wystąpienia, ale nie będę teraz nawiązywał do tego wątku, ponieważ rzecz jasna powinno się to zawierać w innym punkcie. Także do „osobnego podmiotu” jeszcze wrócimy na dzisiejszej sesji. Natomiast zadałem Panu Marszałkowi bardzo konkretne pytanie w tym kontekście, o którym tutaj rozmawialiśmy. Mianowicie czy zamierza doprowadzić do dymisji prezesa Funduszu Górnośląskiego, czy też nie? To było moje bardzo konkretne pytanie. Myślę, że związane z tym punktem, w którym obecnie jesteśmy.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – proszę Państwa! Umówmy się tak, że każde wystąpienie i odpowiedź na to czy polemika marszałka nie jest dobrym rozwiązaniem. Już wiem, że Pan Marszałek rezygnuje w tej części żeby tu z nami wchodzić w polemikę słowną.

Natomiast prosiłbym później o łączne ustosunkowanie się, co na pewno nie zamyka sprawy, bo pewnie będzie to też miało jeszcze jakiś swój dalszy ciąg decyzyjny.

- **radny Janusz Moszyński** – w związku z zatrzymanymi takimi zapytaniem w ostatnich godzinach dosłownie, chciałbym prosić, żeby Pan Marszałek udzielił informacji Sejmikowi – myślę, że najlepiej w formie pisemnej, dotyczącej tego, czy nie ma zagrożenia w przypadku WPKiW dotyczącego ewentualnego zwrotu otrzymanej kiedyś pomocy publicznej? Takie zapytanie dostałem. Nie znam aktualnego stanu, ponieważ kiedyś ta pomoc była parkowi udzielona pod warunkami. Tak jak mówię, dzisiaj dostałem takie pytanie. Gdzieś się jakieś sygnały widocznie pojawiły, że jest zagrożenie koniecznością zwrotu części czy całości pomocy. Także proszę żeby odpowiedź na to trafiła w formie takiej oficjalnej – pisemnej.

- **radny Jan Kawulok** – wracam do tematu, który poruszył Pan Radny Karpiński odnośnie służby zdrowia. Faktycznie jako radni jesteśmy w takiej sytuacji niezręcznej i to co się działo w poniedziałek, że na komisję zdrowia przybyła grupa dyrektorów z Bytomia, ale ze szpitala, który nie dostał dotacji i oni jak gdyby oczekują od nas zajęcia stanowiska, a my w ogóle nic nie wiemy na ten temat. Nie wiem jakie środki były podzielone. To powoduje, że nasza rola jest jak gdyby marginalizowana. My po prostu nie wiemy, które wnioski były odrzucone, bo akurat dostaliśmy wykaz wniosków zrealizowanych pozytywnie. Teraz właściwie nie wiem kto i po co tych dyrektorów zapraszał? Czy my mieliśmy spełniać rolę jakąś taką arbitra? Absolutnie! Jest ta decyzja, podpisane umowy, informacja ta pozytywna, kto dostał. Potem dostaliśmy zasady udzielania tej pomocy. Nie wiem jaką one mają formę prawną, bo to tutaj jest niepodpisane, tak jak wspomniał tu Pan Marszałek Karpiński? Czy to jest uchwałą Zarządu? Czy to jest uchwałą Sejmiku z lat wcześniejszych? To powoduje właśnie tego typu poczucie bałaganu. My po prostu nie wiemy. Na przykład w tym szpitalu w Sosnowcu czy my tam chcemy pewne oddziały specjalnie wzmocnić, co jest jak gdyby spójne z oczekiwaniami rejonu? Czy na przykład w Bytomiu w szpitalu nr 4? Jeżeli tego typu informacja byłaby od początku roku, że w tym roku chcemy akurat pewne profile w pewnych szpitalach wzmocnić, dążyć do pewnego ukierunkowania działań (np. że ten szpital specjalizuje się w tym a tym, a tamten w czym innym), to na pewno nasze decyzje byłyby bardzo takie przemyślane i chętnie byśmy współpracowali w tym zakresie. My, naprawdę jako członkowie komisji deklarujemy wielką wolę współpracy. Natomiast nie chcemy być tak traktowani, że tak jak mówię przychodzi czterech dyrektorów ze szpitala nr 2 w Bytomiu i mówią, że oni nic nie dostali i „zróbcie coś”. My właściwie w tej sytuacji nie zrobimy nic. Także bardzo bym prosił, żeby te sprawy były traktowane w sposób taki bardziej kompleksowy. Jest informacja

o środkach, o ogłoszeniu konkursów, o spływie wniosków i o realizacji według pewnych priorytetów. Jeżeli to będzie tak jak wygląda to w tej chwili, to nasza rola jako radnych członków komisji jest praktycznie żadna. My co prawda opiniujemy symboliczne zmiany w statutach, np. ostatnio powołanie pracowni krwioterapii, która *de facto* nie musi być w statucie zapisana, ale to robimy, natomiast ważne sprawy o dofinansowaniu trzech strategicznych szpitali w województwie śląskim są jak gdyby po za nami.

- **radny Piotr Zarzycki** – nie chciałbym, żeby tematyka zdrowia zdominowała ten punkt programu, ale nie mogę się odnieść do słów, które tutaj padły. Mianowicie posiedzenia wszystkich komisji są posiedzeniami otwartymi. Są instytucje, są osoby, są ludzie, są grupy zawodowe, są związki zawodowe, które wielokrotnie kierują na adres komisji i sądzę, że nie tylko naszej komisji zdrowia, ale i innych komisji też swoje potrzeby, swoje obawy, które liczą, że będą przez komisje rozpatrzone i będzie przeprowadzona jakaś procedura wprowadzenia tych tematów na forum Zarządu Województwa. Dlatego zapraszamy gości na posiedzenia komisji i wysłuchujemy ich. Może na tym skończyć, żeby nie rozciągać się nad tym problemem i nad komisją zdrowia ponad miarę.

- **radny Marek Migas** – tak się zastanawiałem czy w tym punkcie, czy w ostatnim. Jednakże temat dotyczy niewątpliwie prac Zarządu, niekoniecznie w okresie pomiędzy tymi sesjami, ale przynajmniej dla mnie pewnym źródłem informacji o tym, co Zarząd działa, jest strona internetowa Województwa Śląskiego – www.silesia-region.pl. Tam jest takie miejsce, gdzie pisze Zarząd, skład itd., ale między innymi właśnie są uchwały. Moje pytanie jest takie, bo z tego co wiem, to Zarząd obraduje dwa razy w tygodniu, a może częściej, i podejmuje uchwał, które są numerowane. Co posiedzenie Zarządu to ten pakiet uchwał podejmowanych przez Zarząd jest w tym Internecie. Czy są jakieś uchwały tajne albo poufne, które nie są do wiadomości publicznej? Zdarza się, że analizując przebieg tych uchwał, to ta numeracja jest jakaś nie po kolei i w związku z czym zastanawiam się czy jakieś uchwały gdzieś wylatują albo są nieopublikowane. Tak jak mówię szukałem pewnej informacji, która powinna być podjęta przez Zarząd uchwałą i jakoś nie mogłem się jej doszukać. W związku z czym takie moje pytanie w tym momencie. Wiadomo, że w aktualnościach jest to, co członkowie Zarządu robią na bieżąco w województwie, że np. otwierają „Orlika” albo biorą udział w konferencjach. Z reguły ta część jest dość solidnie aktualizowana, natomiast inne rzeczy tak nie bardzo. Także chciałbym się zapytać w tym punkcie.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – może od ostatniego. Panie Radny Internet jest jednym ze środków przekazu. To nie jest jedyny i podstawowy. Uchwały są numerowane w większości w danym wydziale i one mają po kolei więc ta numeracja może mieć różny charakter. Karty sprawy są numerowane inaczej stąd może być pewna rozbieżność. Inna rzecz to jest kwestia wprowadzenia tych uchwał, czyli techniczna sprawa, do systemu informatycznego. Mogą być pewne opóźnienia i nie powinny one być długie. Jeśli jest jakieś miejsce, gdzie Pan zauważył, że jest błąd to tak jak mówię ma Pan inne narzędzie również do uzyskania informacji na dany temat: to jest wydział, to jest sekretariat, jest również kontakt bezpośredni. Możemy wszystkie te wątpliwości rozwiązać albo poprzez zwrócenie się do sekretariatu, albo poprzez dyrektora Gabinetu na pewno informacja do Pana dotrze. Żadna z uchwał, które zostały teraz podjęte w czasie kiedy jestem marszałkiem nie jest uchwałą tajną. One powinny być do Państwa dyspozycji i Państwo powinniście móc z tego korzystać – tu nie ma żadnej wątpliwości, co do tego. Jedną uwagę chciałem przeprosić Pana Marszałka Zaborowskiego za to, że powiedziałem, że był Pan Marszałek Kleszczewski na *Trójkącie Weimarskim* – był tam Pan Marszałek Zaborowski. Podobieństwa nie ma ani wiekiem, ani wyglądem, natomiast nie wiem jak to się stało: powiedziałem Pan Marszałek Kleszczewski, a był Pan Marszałek Zaborowski. Rozumiem, że przeprosiny zostały przyjęte. Cieszę się ogromnie ! Teraz tak, co do odpowiedzi dla Pana Radnego Świetlickiego – nie wiem, ale odpowiedzi udzielam – Pan Prezes Funduszu Górnośląskiego nie będzie dymisjonowany, nie będzie odwołany. I proszę Państwa komisja zdrowia, to co zostało przedstawione. Bywa tak, że pisma, które są kierowane do samorządu wojewódzkiego nie są kierowane do Zarządu, tylko są kierowane do Sejmiku lub do komisji bezpośrednio. W związku z tym najczęściej decyzja o zaproszeniu podejmuje szef komisji. Materiał nie dociera, nie dociera do nas informacja, że Państwo zapraszacie przedstawiciela szpitala, czy przedstawicieli spółek komunalnych... [koniec kasy 1 b] ...karta, taki temat, jakieś pismo, wniosek. Proszę nas poinformować. Spróbujemy Państwu dać również materiał do tych dyskusji wcześniej, bo rozumiem, że i tak organem wykonawczym jest Zarząd i później wszystkie decyzje potem przez Zarząd powinny być przetwarzane. Więc rozumiem funkcje komisji sejmikowych. Tutaj jest odpowiedź – myśmy nie zapraszali, zapraszał Pan Przewodniczący, ale również Państwo podejmujecie własne inicjatywy i ta inicjatywa, o której Państwo wielokrotnie mówiliście, dotycząca rozdziału i wsparcia dla tej infrastruktury sportowej. Jeśli jest jakiś pomysł ze strony komisji, komisja ma takie możliwości stworzenia takiego programu czy pomysłu, to bardzo proszę. Czekamy również na takie propozycje.

5. Informacja na temat promocji Województwa Śląskiego w kraju i poza granicami.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o wprowadzenie do tego punktu przez Pana Marszałka Zaborowskiego. Jednakże gdyby nam się ten punkt przedłużył, to chciałbym zaproponować Państwu przerwę o 13¹⁵. Ta przerwa jest związana z degustacją „smaków śląskich”, dlatego jest ważny ten czas, ponieważ osoby, które przygotowują te „śląskie smaki” nie chciałyby później nam tych smaków w jakiś sposób zaburzyć. Będą gotowe o 13⁰⁰, więc ten kwadrans takiej zwłoki nie zawadzi. O tej 13¹⁵ przejdziemy tutaj obok do sali i tam będziemy mogli w sposób właściwy spożytkować przerwę.

Strategię promocji atrakcyjności turystycznej i gospodarczej województwa śląskiego i efekty jej wdrażania w latach 2007-2009 przedstawili: Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski, Pan Tomasz Stemplewski, Dyrektor Wydziału Promocji i Współpracy Międzynarodowej, Pan Tadeusz Adamski, Dyrektor Wydziału Gospodarki (stanowi załącznik do protokołu).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – pozwolicie Państwo na taką bardzo krótką refleksję z tego co zostało tu zaprezentowane. To była ciekawa i profesjonalna prezentacja. To, co mogliśmy tutaj usłyszeć w takim przekroju w takim zakresie, to w zasadzie można by skomplementować jednym stwierdzeniem, że pokazaliście Państwo więcej i lepiej niż chyba jest w rzeczywistości. Takie jest przynajmniej moje subiektywne odczucie. To chyba też w jakiś sposób oddaje, że jakiś taki stereotyp powstał i często przyszywano nam łatkę, że słabo się sprzedajemy, że słabo się prezentujemy. Kiedyś zresztą reżyser Pan Kutz tak to bardzo wyraziście i dobitnie nazwał o pewnej jakiejś przywarze, którą – cytuję: „dupowatością” określił. Sądzę, że dzisiaj w zderzeniu z taką prezentacją i z takim pokazem obojętne jakiej tematyki (aczkolwiek cały czas mam tutaj na myśli promocję Śląska), ale w ten sposób zaprezentowaną nie musimy się wstydzić i że można to naturalnie odpowiednio korygować. Jeśli rzeczywiście jeszcze u kogoś rodzą takie wątpliwości, to nie zrażać się tylko w sposób bardzo konsekwentny, stały prezentować i pokazywać jak jest w rzeczywistości. Ten punkt dzisiejszy nie przewiduje dyskusji, ale też nie zabrania dyskusji. więc chciałbym się zorientować, czy ktoś z Państwa radnych chciałby w tym punkcie jeszcze też zabrać głos ?
- **radny Wojciech Zamorski** – obiecuję, że będzie krótko, bo wszyscy świeżo zachowujemy w pamięci kolejny punkt naszego dzisiejszego spotkania tutaj w Bibliotece Śląskiej. Nie chciałbym powtarzać tego, co Pan Przewodniczący

był uprzejmy powiedzieć w swoim podsumowaniu. Nie sposób nie być pod wrażeniem tej prezentacji. Zapisalem tutaj sobie kilka słów – przede wszystkim profesjonalizm, rozmach, dobre umocowanie na rynku, a przede wszystkim wiarygodność monitoringu efektów tej kampanii, logika, konsekwencja. Może tyle komplementów. No jeszcze może jeden – nie powinienem mówić genialne, ale znakomity pomysł ze słowem „energia”. Niesamowita jest zawartość tego słowa, ilość skojarzeń pozytywnych i fantastyczna symbolika tego jednego słowa, w którym jest kwintesencja tego co w promocji województwa śląskiego chcielibyśmy zawrzeć. Natomiast drobiazg, aczkolwiek w moim przekonaniu bardzo istotny. Wśród wielu znakomicie i ciekawie wydanych materiałów promujących województwo śląskie po raz kolejny ukazuje się mapa województwa śląskiego. Mówię o tym zestawie dwóch map, gdzie mamy część południową i część północną – tj. wydanie z 2008 r., więc nie najnowsze. Ponieważ szykujemy się do promocji międzynarodowej naszego regionu w roku przyszłym i domyślam się, że być może nowe wydanie mapy naszego regionu się ukaze, to mam serdeczną prośbę do Państwa, aby na tej mapie zaznaczono DTŚ, która jest jak wiadomo jednym z dwóch drogowych kręgosłupów naszego województwa, naszej aglomeracji. Troszkę z niedowierzaniem przecieram oczy, kiedy oglądam tę mapę widzę autostradę A4 już kompletną, ukończoną w całym przebiegu w województwie śląskim, natomiast nie widzę na tej mapie DTŚ, która jest też jakimś powodem do naszej dumy, zachęcającym turystów zmotoryzowanych do podróżowania po tej aglomeracji. Druga wątpliwość, która być może wymagałaby jakiejś dyskusji przy innej okazji. Mówi Pan Dyrektor Stemplewski, że przyjęto pojęcie *śląskie* jako jedyne w komunikacji marketingowej dotyczącej naszego regionu. Doskonale rozumiem tę intencję i zgadzam się w jednym tylko przypadku, że jest to pojęcie służące promocji regionu na terenie naszego kraju – Polski. Niestety słowo *śląskie* zawiera dwa znaki graficzne, dwie litery, które w żaden sposób nie przekładają się na jakikolwiek inny język. W związku z czym z moich dotychczasowych doświadczeń i z obserwacji wiem, że np. w kontaktach z naszymi partnerami z Niemiec, choćby z Północnej Nadrenii-Westfalii, przyjmujemy w tych rozmowach pojęcie *Schlesien*. Ono funkcjonuje, może nie do końca w 100% ma pozytywne konotacje historyczne – prawda? Ale skoro my mówimy np. Akwizgran, to niech oni mówią *Schlesien* – prawda? Skoro mówimy np. *Monachium*, a nie *München*. Natomiast nie ulega wątpliwości w skali ogólnoeuropejskiej i w kontekście całej Unii Europejskiej, jednak ta *Silesia* wydaje się najidealniejszym rozwiązaniem jeśli chodzi o budowanie naszej tożsamości jako regionu europejskiego, jednego z regionów Unii Europejskiej. Tutaj wydaje mi się, że zmuszanie Anglików, Niemców, Włochów, Hiszpanów do łamania sobie języka i zmuszanie ich do wypowiedziania słowa: *slaski*, *sloski* (w Brukseli często bywałem i słyszałem jak w ustach każdego z zagranicznych rozmówców

nazwa naszego regionu brzmi zupełnie inaczej), więc może warto byłoby się zastanowić w tej kampanii między narodowej, jak ten problem rozwiązać. Dla wszystkich chyba jest oczywiste, że słowo *śląskie* może funkcjonować w naszym języku, w żadnym innym.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – dziękuję w imieniu Zarządu, dyrektorów i pracowników obydwu wydziałów za komplementy. Jeżeli idzie o uwagi, to mapy oczywiście w następnym wydaniu poprawimy. To był dodruk i to oczywiście jest rzecz, którą trzeba uzupełnić. Jeżeli idzie o nazwę w promocji międzynarodowej to też zgadzam się w 100% w argumentacji Pana Radnego. *Śląskie* to jest martwe... [koniec kasety 2 b] ...krajów, a więc *Silesia*, *Schlesien*, *Silesii* itd. W przypadku najbliższej kampanii międzynarodowej nie unikniemy słowa *Schlesien*, tak żeby dla większości mieszkańców Północnej Nadrenii-Westfalii było zrozumiałe.

- **radny Wojciech Zamorski** – zapomniałem jeszcze o tym wątku, że mamy jak gdyby co najmniej z trzema Śląskami do czynienia. Nie zapominajmy, że mamy Dolny Śląsk i że mamy jeszcze Kraj Śląsko-Morawski po drugiej stronie naszej południowej granicy ze stolicą w Ostrawie. Więc wygrywajmy ten *Śląsk* i żeby ta *Silesia* kojarzyły się z najmocniej i możliwie jednoznacznie właśnie z naszym regionem, a w tej kampanii neutralizujemy wymowę tych dwóch innych regionów, które też tym słowem się posługują w swojej nazwie.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – proszę Państwa ! Ta wspaniała prezentacja tego programu, strategii, zadań, które zostały zrealizowane i ocena pokazuje profesjonalność podejścia do tematu. Chciałem podziękować Państwu radnym za to, że przeznaczycie na to pieniądze, że te pieniądze w mojej ocenie wydaliśmy bardzo dobrze. Dyskusja, które wcześniej były na ten temat, pokazywały, że jest pewne niezadowolenie, że trochę samorzady mówiły o tym w różny sposób, ale pokazujemy również, że rozpisanie jej na lata, na okresy, na różne elementy da szansę naprawić, modyfikować, pokazywać to, czego nie da się w jednym wydaniu pokazać, że można za każdym razem coś nowego. Chciałem pogratulować Panu Dyrektorowi, Wydziałowi i Panu Marszałkowi za nadzór nad tym programem. Jest to rzeczywiście kampania doceniana w kraju na wielu wystawach konferencjach. Przede wszystkim stoisko – Pan Marszałek mówił o stoiskach, że wygrywamy wszystko za stoiska. Rzeczywiście w Gdańsku wygrywaliśmy, tu festiwal miast i promocji pokazuje, że jest doceniana i coraz trudniej nam będzie ze względu na to, że wszyscy próbują naśladować tą kampanię. Z KADR-a robili już dla Dolnego Śląska. Tak naprawdę Śląsk w Polsce kojarzy się z Górnym Śląskiem, także tutaj te dywagacje Dolny Śląsk – Górny Śląsk – Śląsk Morawski oczywiście można prowadzić, ale to jest pewno następna dyskusja i myślę, że w komisji. Jeszcze

raz gratuluje i dziękuje Państwu za wsparcie finansowe, za decyzję i liczę, że dzisiaj uda nam się uchwalić również to wsparcie na następny okres.

6. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na 2010 rok na przeprowadzenie kampanii promocyjnych Województwa Śląskiego (druk III/684).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzeba jeszcze jakiegoś dodatkowego wprowadzenia ? Nie widzę ! Komisje budżetu i rozwoju opiniowały ten projekt pozytywnie. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie ?

- **radny Adam Wolak** – nie zabierałem głosu w poprzednim punkcie, bo tam pisała informacja, więc wysłuchałem tej informacji. W tym punkcie chciałem o tej informacji i o uchwale swoimi wrażeniami się podzielić. Zacznę może od końca. Cieszy mnie to, co na sam koniec Marszałek Zaborowski pokazał, bo byłem chyba rok temu na komisji, gdzie się wylęgał ten projekt bazy informacji turystycznej. Widzę, że on się wylęgał i zaczyna nabierać kształtu, dlatego że sumy zaczynają być adekwatne do tego celu. Tak jak budowanie jakiegokolwiek bazy wiedzy, także turystycznej, ale także gospodarczej, jest naprawdę warte poparcia. Co do tej kampanii i przewidywanej następnej kampanii promocyjnej. Oczywiście każdy może mieć nieco inne wrażenie i nieco inny odbiór. Od negacji do skrajnej akceptacji i fascynacji tą kampanią. Nie chcę po prostu wygłaszać swojego. Oczywiście, że były głosy krytyczne, należy je brać pod uwagę. Zresztą Pan Marszałek wtrącił to mimochodem, że takowe głosy były, więc warto je brać pod uwagę. Chciałbym zauważyć tylko, że kampania ma służyć moim zdaniem dwóm celom. Przynajmniej ja to tak odbieram. Pierwszy z nich to budowanie pozytywnego odbioru regionu na zewnątrz, dla ludzi mieszkających po za rejonem Śląska i ściąganie tutaj turystów. Również Pan Marszałek raczył zauważyć chyba w poniedziałek, też mimochodem, że to tak nie bardzo idzie w parze, bo my ich co prawda ściągamy do Nikiszowca co prawda, ale tam wysiadają i mają tam dookoła (zresztą ta czystość bardzo paskudnie wypadła w tych ocenach) nieciekawe otoczenie i nieciekawe środowisko. Więc to wymaga nie tylko nalepiania plakatów – wymaga czegoś więcej. My możemy zbudować zachętę, ale tych zachęconych możemy później po prostu na jakiś czas odstraszyć. Po drugie, kiedyś mówiliśmy o odbiorze (i to z resztą Pan Dyrektor przedstawiał) jakości życia. Też była o tym mowa w poniedziałek podczas prezentacji na komisji. Tą jakość życia było widać w tych materiałach reklamowych – Jura, Beskidy i gdzieś tam wciśnięty Śląsk. Ocena jakości życia wśród mieszkańców Beskidów, Jury i Śląska. Coś trzeba też z tym robić. Trzecia sprawa, której

myślę, że powinna służyć ta kampania, to jest w jakiś sposób niwelowanie identyfikacji tych subregionów z tym nowym administracyjnym tworem – z województwem. Tutaj o tym prawie nie było mowy. To jest ważne zadanie. Daleko ważniejsze aniżeli promocja gdzieś tam. Naprawdę w tym kontekście nie widzę większego uzasadnienia wychodzenia na zewnątrz, wychodzenia gdzieś tam w rurę. To nie jest jeszcze nasz target. Tak myślę. Szkoda tych 5 mln zł. Oczywiście, że możemy się tam w Brukseli pokazać. Uważam, że cały pomysł jest dobry – wydawanie pieniędzy na promocję, jeżeli jest to promocja gospodarcza przeznaczona na ściąganie kapitału. Natomiast turystyczna, to mamy jeszcze do zrobienia mnóstwo u siebie.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – zanim ogłoszę przerwę i zaproszę Państwa do sąsiedniej Sali, to chciałby podać komunikat. Pani prof. Buzek organizuje w przerwie Kapitułę, ale chyba po tych smakach, także po półgodzinnym takim konsumowaniu. Chciałem zrobić taką 45 minutową przerwę, czy te 15 minut wystarczy ? jeżeli jest przyzwolenie i Państwo zdążą to w takim razie zapraszam w tej chwili na poczęstunek na „śląskie smaki”. Nie stoi nic na przeszkodzie żebyśmy się spotkali na sali o godz. 14¹⁰ i wznowili obrady.

[przerwa w obradach]

7. Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach za rok 2008.

Informację o działalności WFOSiGW przedstawiła Pani Gabriela Lenartowicz, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (stanowi załącznik do protokołu).

8. Informacja o przebiegu przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – taki wniosek został złożony przez grupę radnych z PiS. Była niedawno sesja, na której mówiliśmy o sytuacji, jaka jest związana z EURO 2012 i z przygotowaniem do tego ze strony Województwa Śląskiego. W związku z decyzją, która zapadła, a przedstawioną przez Pana Prezydenta Federacji Piłkarskiej Europu, Pana Platinię, że wypadliśmy, ten temat przestał funkcjonować w Urzędzie Marszałkowskim w formie Biura EURO 2012. Biuro to zostało rozwiązane. Pracownicy zostali przeszerogowani i przeniesieni do różnych wydziałów. Powołaliśmy w strukturze Wydziału Turystyki i Sportu pełnomocnika ds. współpracy z Biurem EURO 2012 PL. Dlaczego? Dlatego, że Województwo Śląskie dalej nie wypadło w zakresie obsługi reprezentacji narodowych. Nasze ośrodki zostały zgłoszone, przygotowują się. To reprezentacje narodowe mogą podjąć decyzje o wykorzystaniu tych ośrodków lub nie. Staje się to mniej prawdopodobne, dlatego że reprezentacje oczekują takiej lokalizacji nieodległej od miejsca, gdzie odbędą się zawody piłkarskie. Niemniej taki wniosek płynął również z Ministerstwa Sportu i od spółki 2012 PL żebyśmy nie rozwiązywali do końca struktur tego biura, że oni chcą z nami współpracować i że te inwestycje, które zostały rozpoczęte pod kątem EURO 2012 żeby się toczyły. Zresztą mamy obietnicę ze strony rządu, potwierdzoną pisemnie, o wsparciu budowy *Stadionu* na 110 mln zł. Gdybyśmy się tak totalnie wycofali i zaprzestali realizowania tego projektu, to zapewne podejście ministerstwa, a w efekcie rządu mogło by być negatywne do wsparcia naszych działań. Mamy prezentację, którą przedstawi Pan Rassek, który jest tym pełnomocnikiem ds. współpracy, a pracownikiem Wydziału Turystyki i Sportu. Ta prezentacja zostanie zaraz Państwu przekazana. Mam też przed oczami kalendarz poszczególnych wydarzeń, które miały miejsce od roku 2003, kiedy to na wspólnym posiedzeniu Zarządu PZPN i UEFA podjęto decyzję o zgłoszeniu wspólnej kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji EURO 2012. Ten materiał pokazuje dokładnie, w którym miesiącu jakie wydarzenia miały miejsce do momentu, kiedy został powołany Międzyresortowy Zespół Komitetu Organizacyjnego ME w Piłce Nożnej EURO 2012 przez premiera Jarosława Kaczyńskiego 26.04.2007 r. Jest też tutaj podana data kiedy Pan Minister Sportu wytypował cztery podstawowe miasta do organizacji. Jest też harmonogram, kiedy Sejm RP uchwalił ustawę o powołaniu spółek celowych, których prowadzenie miało być powierzenie miastom, również powierzone Miastu Chorzów takiej spółki, co było pełnym niezrozumieniem sytuacji w województwie śląskim, dlatego, że Chorzów nie posiada *Stadionu*, więc to w ogóle było jakieś nieporozumienie. Widać, że już wtedy nie do końca zdawano sobie sprawę w jakiej sytuacji jest województwo śląskie. A 24.04.2006 r. został powołany przez Pana Ministra Sportu, Pana

Tomasza Lipca, Sztab Projektu ds. Organizacji ME w piłce nożnej EURO 2012, który wybrał cztery miasta, które najlepiej są przygotowane do organizacji EURO 2012. Było to rzeczywiście oparte na tych materiałach, które posiadał Minister Sportu. Jeśli będzie wola Państwa żeby pozyskać te informacje, to oczywiście możemy Państwu je przekazać. To są materiały, które nie dotyczą bezpośrednio działania Samorządu Województwa, ale myślę, że indywidualne osoby, które zechcą, to udostępnię im wszystkie te informacje, które dotyczą przeszłości zanim Województwo Śląskie włączyło się do organizacji EURO 2012. Tak naprawdę, kiedy został powołany taki sztab, bardzo liczny sztab, który miał przygotować EURO 2012 – ten sztab się zebrał tylko raz, ale mieliśmy potem po zmianie Zarządu, kiedy objąłem stanowisko marszałka, o tym, że sztab, a w zasadzie biuro EURO, które było powołane w Mieście Chorzów, które miało współpracowników również po naszej stronie i z bardzo negatywnie ocenianych tych warsztatach stadionowych – takie sygnały do nas płynęły; zarówno z PZPN, jak i z Ministerstwa Sportu. Wtedy dokonaliśmy zmiany organizacyjnej, powołując Biuro EURO w Województwie Śląskim, powołując się również na ekspertyzy firm prawniczych z zewnątrz. To, co robiły już wcześniej wszystkie miasta w celu pozyskania EURO 2012, bo w momencie kiedy myśmy zaczęli myśleć o tym żeby zrobić makiety, to oni mieli już przedstawiane w 2006 r. Także sytuacja niewątpliwie jest taka, że decyzje podjęte przez ministerstwo, potwierdzone potem przez Sejm RP, który uwzględnił również Chorzów i Kraków, zostały potwierdzone przez Michela Platinię w tym roku, co było dla nas w mojej ocenie mocno krzywdzące, ale było to potwierdzenie decyzji z roku 2007. Jestem do dyspozycji dla państwa po prezentacji.

Informację o przebiegu przygotowań Województwa Śląskiego do EURO 2012 przedstawił Pan Paweł Rassek, Pełnomocnik ds. współpracy z instytucjami zewnętrznymi realizującymi EURO 2012 (stanowi załącznik do protokołu).

- **radny Sergiusz Karpiński** – wydaje mi się, że sprawa jest zbyt poważna, żeby przejść nad nią do porządku dziennego. Nawet i tu sobie przygotowałem na piśmie, bo każde słowo może tu dużo ważyć. Nie chciałbym żeby doszło do jakiegoś przekłamania. Po pierwsze dziwię się, że ten punkt nazywa się informacja, a nie sprawozdanie; sprawozdanie, które kończy temat przygotowań do EURO 2012 w naszym województwie. Nie wiem, co jeszcze musiałyby się stać żeby przekonać Pana Marszałka i Zarząd Województwa o niecelowości jakichkolwiek działań związanych z tą imprezą. Pamiętam, że wizytujący Chorzów przy okazji kampanii do Europarlamentu Przewodniczący Jarosław Kaczyński zapowiedział, że jeżeli PiS wróci do władzy, to załatwi temu miastu rolę współgospodarza meczów, ale taka wolta

polityczna jest równie mało prawdopodobna i bardzo odległa niż same mistrzowskie rozgrywki. Kilkanaście dni temu usłyszałem radiowy komunikat, że czeska Praga, która przygotowywała się do organizacji Igrzysk Olimpijskich w 2020 r. podjęła decyzję o rezygnacji z tych przygotowań i przeznaczeniu planowanych na modernizację obiektów sportowych środków na łagodzenie skutków kryzysu finansowego, a przecież stolica Republiki Czeskiej jest przecież dużo bogatsza od naszego Województwa. Weźmy przykład z pragmatycznych Czechów, bo mamy w naszym regionie do wykonania zadania o nieporównywalnie istotniejszym znaczeniu niż Mistrzostwa Europy. Nie będę też ukrywał, że moje wcześniejsze wystąpienie dzisiejsze przy okazji informacji o działaniach Zarządu w okresie między sesjami było wstępem do zasadniczej kwestii, jaką jest dla mnie dzisiaj sprawa modernizacji zadania *Stadionu*, a konkretnie sprawa wydatkowania na ten cel 360 mln zł w okresie 3 lat. Wydatkowania pieniędzy, które trzeba będzie zabrać instytucjom kultury czy jednostkom edukacji i których to pieniędzy nie będzie można wydać na wsparcie niedostosowanych i niedofinansowanych zakładów opieki zdrowotnej. Chciałbym na chwilę powrócić do nie tak odległej przeszłości – pod koniec 2006 r. niewiele brakowało do rozstrzygnięcia przetargu na zadanie Stadionu za kwotę 140 mln zł przy zapewnieniu unijnego dofinansowania w wysokości 40 mln zł. Gdyby nie decyzje Zarządu Pana Marszałka Moszyńskiego dziś trybuna Stadionu byłyby przykryte, a w wieży mieściłoby się muzeum sportu. Dzisiaj nie ma wieży, nie ma dachu – mamy za to do wydania 360 mln zł na inwestycję, która przez 360 dni w roku będzie ziała pustką. Jestem przekonany, że tak duże zadanie inwestycyjne w okresie zastoju tendencji rozwojowych w gospodarce stanowi niezwykle atrakcyjny kąsek. Być może istniały duże naciski zewnętrzne na naszych decydentów w kierunku forsowania określonych koncepcji, bo przecież musi być jakiś racjonalny powód obstawania przy tak kosztownym rozwiązaniu. Marszałek Kleszczewski przy różnych okazjach podaje, że nasze jednostki ochrony zdrowia potrzebują na realizację programów dostosowawczych 1,5 mld zł, a na realizację swoich planów strategicznych nawet 1,8 mld zł. Nie bardzo wierzę w te liczby, bo nikt nie dokonał ich weryfikacji, a tzw. plany strategiczne przekształciły się w koncert życzeń finansowych pod adresem organu założycielskiego... [koniec kasety 3 b] ...członków Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia powtarzał, że prowadzenie szpitali chorób płuc, wojewódzkich przychodni specjalistycznych, ośrodków rehabilitacyjnych i odwykowych, a nawet szpitali psychiatrycznych nie jest czy nie powinno być zadaniem Województwa. Ja osobiście nie zgadzam się z tym poglądem, ale gdyby nawet, to czy jest zadaniem regionu prowadzenie parku miejskiego, ogrodu zoologicznego czy stadionu sportowego? Czy duży stadion piłkarski ma sens, jeżeli nie ma na nim regularnych rozgrywek ligowych i to nie byle jakiej ligi? Tej ligi nie zastąpią żadne turnieje o

Puchar Marszałka; choćby reprezentacja Urzędu Marszałkowskiego grała tam co dwa tygodnie, to i tak nie ma to żadnego sensu. Domyślam się, że zaniechanie dzisiaj działań na *Stadionie* może zostać potraktowane jak wyrzucenie w błoto poniesionych już wydatków. Jeżeli jest taka obawa, to gorąco apeluję do Państwa Radnych – zdejmijmy z ramion Pana Marszałka to brzemień odpowiedzialności za kolejną przebudowę *Stadionu* i weźmy na siebie ciężar decyzji o zaniechaniu dalszych działań w tym kierunku ! Wezwijmy Pana Marszałka i Zarząd Województwa do unieważnienia przetargu na modernizację zadania *Stadionu*; do zaprzestania procesu inwestycyjnego na tym obiekcie !

- **radny Jacek Świetlicki** – już nie po raz pierwszy tutaj dyskutujemy na sesjach na temat przygotowań do EURO 2012. Tym razem mieliśmy okazję zobaczyć prezentację tutaj na sesji, w trakcie sesji. Wcześniej jako członek odpowiedniej komisji miałem okazję się zapoznać z tym materiałem na paru posiedzeniach. Powiem tak – w tej całej sprawie jeśli mówimy o infrastrukturze, jeśli mówimy o przygotowaniach takich od strony merytorycznej, to żadna to zasługa ani obecnego marszałka, ani wcześniejszego, ani nas wszystkich i kogokolwiek spośród nas. Ponieważ to, co mamy to mamy, tą część infrastruktury, która akurat była na tym etapie potrzebna, to po prostu taką infrastrukturą dysponujemy. Rzeczywiście znacznie lepszą niż wiele innych miejsc w Polsce, które jednak to EURO uzyskały. Natomiast tutaj zabrakło mi jednej rzeczy, mianowicie takiego porządnego lobbingu. Nie wiem jak by się sprawa skończyła ? Natomiast rzeczywiście te działania, które w mojej ocenie prowadził tutaj Zarząd, miały taki charakter rutynowy. To jest jedna rzecz. Druga rzecz to jest taka – wydaje mi się, iż nie jest tak do końca, że ta cała sprawa została już definitywnie przesądzona. Otóż to, co się dzieje na Ukrainie (ja byłem na Ukrainie w zeszłym roku kilkakrotnie – i to prywatnie również), to pokazuje, że nie jest takie pewne to czy nawet te dwa miasta ukraińskie, które zostały wyznaczone – znaczy, że to jest to minimum, osiągną te wszystkie parametry, których się oczekuje ze strony UEFA. Wcale to nie jest takie jednoznaczne i oczywiste, że się nie okaże, iż Ukraina po prostu nie podoła temu zadaniu. Myślę, że również na taką ewentualność powinniśmy być przygotowani. Co do lobbingu – proszę Państwa ! – tutaj gdzieś w trakcie tej prezentacji pojawiła się twarz Pana Premiera Buzka (za chwilę Przewodniczącego PE); jak najbardziej myślę, że postać, która w tej kwestii – myślę o lobbingu – mogła pomóc. Nie wiem czy została właściwie „wykorzystana” (nie chcę użyć brzydkiego słowa, ale należało by tak to też określić) i wiele, wiele innych różnych osób, które mogłyby wesprzeć ten proces rywalizacji czy wręcz walki o to żeby EURO tutaj u nas w Chorzowie miało miejsce w 2012 r. Ale jeśli choćby cień szansy, czyli 1% nawet, ewentualności takiej, że z Ukrainą może być nie najlepiej pozostaje, to w taki razie nie powinniśmy tych

działań zaprzestać. Już nie tyle chodzi o monitorowanie przygotowań w takim zakresie czysto merytorycznym (infrastruktura, etc. i to wszystko o czym była tutaj mowa), ale wydaje mi się tutaj, że tego lobbingu nie powinniśmy zaprzestać mając chociażby do czynienia z nową sytuacją w postaci takiej funkcji, jak Przewodniczący PE – jeszcze wiele rzeczy można tutaj działać i wykonać. Namawiam Pana Marszałka do tego żeby jednak tego tematu całkowicie nie odpuścić, bo różnie może się wydarzyć i słyszy się przeróżne warianty (mówi się o tym, że może Niemcy będą jakby tą drugą stroną, która będzie organizowała EURO), przeróżne informacje słyszymy – szum jest spory. Jedno nie ulega wątpliwości – na Ukrainie jest potężny kryzys, będzie jeszcze większy i to się z całą pewnością odbije na tym czy Ukraina będzie w stanie rzeczywiście choćby te dwa miasta wygenerować; może Kijów – tak !, ale co do pozostałych to mam potężne wątpliwości. W związku z tym nie powinniśmy w tej chwili już tego tematu całkowicie i definitywnie zamykać, bo będzie tak tym czy innym wygodniej. Taka jest moja ocena tej sytuacji.

- **radny Janusz Moszyński** – Panie Marszałku najpierw prośba taka o charakterze porządkowo przyszłościowym. Myślę, że byłoby naprawdę celowym, aby przy sesjach o tak przeładowanym programie po pierwsze – wyznaczać prelegentom, referentom ramy czasowe, a po drugie – później te ramy wyegzekwować. Jest w tej chwili wedle mojej wiedzy godz. 15⁴⁰ – myśmy podjęli jedną uchwałę, a jeszcze mamy cały porządek do realizacji. Niektóre z tych wystąpień były absolutnie za długie, a tym bardziej, jeżeli powtarzamy materiały, które dostaliśmy w wersji pisemnej. Przy czym nie mówię o tej części, która dotyczyła promocji. Natomiast sprowokowała mnie do zabrania głosu wypowiedź Pana Radnego Karpińskiego. Nie zgadzam się z tezą końcową. Uważam, że Stadion może w mniej pysznym zakresie, ale powinien być dokończony, dlatego że on może pełnić różne funkcje i sportowe, i kulturalne, i kulturowe. Natomiast to, co Pan powiedział w prawie że pierwszej części swojego wystąpienia – niestety jest nieprawdą, dlatego że to sugerowało, że była możliwość taka żeby podjąć decyzję: „oto właśnie już budujemy i jest za 120 mln zł gotowy dach”. Były dwa przetargi unieważnione. W tych przetargach były zastrzeżenia oferentów, do lektury której odsyłam, i koniec końców były ekspertyzy, które były już po unieważnionych tych dwóch przetargach, gdzie – przynajmniej w tym drugim przypadku – nie mieliśmy innego już wyjścia i myślę, że Pan o tym dobrze wie, jak unieważnić postępowanie. Nie chcę w tej chwili wchodzić w szczegóły, bo materia zamówień publicznych jest dość skomplikowana, ale dokumenty są w Wydziale Inwestycji i można do nich sięgnąć. Więc nie było takiej możliwości, a na końcu tego wszystkiego były ekspertyzy, które stawiały pod znakiem zapytania bezpieczeństwo konstrukcji, na podstawie której wydane było pierwotne pozwolenie na budowę. Wtedy nie miałem

wątpliwości jak powinniśmy się zachować. Wpuszczenie pięćdziesięciu paru tys. ludzi pod dach, co do którego może być choćby cień wątpliwości, co do jego bezpieczeństwa, jest po prostu nie do przyjęcia, a tak ta sytuacja w świetle tych opinii i ekspertyz, które mieliśmy była jednoznacznie określona. Chciałem również zwrócić uwagę, że firma, która w efekcie tego utraciła zamówienie, skierowała personalnie na mnie doniesienie do prokuratury i m.in. w postanowieniu o odmowie wszczęcia w tej sprawie postępowania prokuratura stwierdziła, że działania podjęte przez mój Zarząd były dowodem troski o bezpieczeństwo przyszłych użytkowników obiektów. Więc prosiłbym żeby nie używać takich argumentów na potrzeby politycznej dyskusji, bo to po prostu było nieprawdziwe i nie ładne.

- **radny Włodzimierz Skalik** – w strukturze Urzędu Marszałkowskiego nastąpiły zmiany – one są konsekwencją decyzji co do tych stadionów, które są ostatecznie przewidziane w Polsce do organizacji EURO 2012. Poddaję Panu Przewodniczącemu jak i koleżankom i kolegom radnym ewentualnie do zastanowienia czy nie powinniśmy wobec tego również konsekwentnie rozwiązać Doraźną Komisję ds. Monitorowania Przygotowań Województwa Śląskiego do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, ponieważ wydaje się, że w tym momencie wydaje się – zresztą tu w gronie radnych na ten temat już od dłuższego czasu dyskutujemy, czy jest zasadne utrzymywanie komisji, której istnienie jest bezprzedmiotowe.

- **radny Adam Wolak** – właściwie to pijąc przed chwilą kawę mówiłem kolegom z PO, że się odzywać już nie będę, ale... wyszło tak jak wyszło. Oczywiście, że na Ukrainie jest kryzys; u nas jest kryzys. Tam jest kryzys potężny. Czy u nas jest kryzys potężny? Możemy mieć potężny! Myśmy podejmując decyzję – dyskusje trwały bardzo długo, jeszcze z udziałem częstym na mównicy Pana Piechniczka – o zaangażowaniu w budowę, przebudowę *Stadionu* kierowali się wpływem EURO, naszymi szansami na uzyskanie statusu gospodarza jednego czy dwóch meczy i wpływem tego na promocję regionu. Miały być to pieniądze wydane dziś, przynieść skutek jakiś duży jednorazowy (jak to mówią nasi młodszy koledzy – kop!) i w przyszłości procentować. Będąc krytykiem na początku tego pomysłu z bardzo wielu względów – nie jestem fanem piłki kopanej, jak Pan Antoni Piechniczek – uważam, że są ważniejsze rzeczy do zrobienia i ważniejsze potrzeby społeczne, ale wreszcie i ja i wszystkie koleżanki i koledzy ześmy się do tego projektu skłonili. Tylko tak jak mówię argument były konkretne. Teraz oczywiście można się zastanawiać czy my mamy jakąś szansę, czy nie mamy? Czy Ukraina będzie, czy nie? Już są jakieś takie enuncjacje, że jak nie Ukraina, to może Niemcy. Dla wschodnich Niemiec nie ma najmniejszego problemu zorganizowanie paru meczy zamiast Ukrainy. Nie sądzę żeby kosztem Ukrainy wyładowały te rozgrywki u nas. To jest bardzo mało

prawdopodobne. Być może jest takie prawdopodobieństwo, ale bardzo małe. Ja tak naprawdę, jak rozumiem rolę samorządów – w organizowaniu życia społeczeństwa rejonu i w organizowaniu również przede wszystkim służby zdrowia, transportu i komunikacji, ale również przestrzeni publicznej – większy nacisk kładłbym przykładowo na organizacji miejsca wypoczynku wojewódzkiego jakim jest teren WPKiW, jakim jest ZOO. ZOO we Wrocławiu będzie przebudowywane. ZOO na Zachodzie są także przebudowywane. To są po prostu miejsca dla swobodnego życia zwierząt, gdzie człowiek jest tylko zwiedzającym. Owszem czasami przechodzi tunelami szklanymi pod wodą, ale jest tylko zwiedzającym, nie zwiedzającym oglądającym małpy z za krat. Więc na pewno jest mnóstwo do zrobienia. Ten *Stadion* powinien być na końcu tej drogi, a nie na początku. Myśmy to odwrócili kierując się takim, a nie innym rozumowaniem; takimi, a nie innymi przesłankami. Pytanie jest takie, bo tam niewątpliwie niezależnie od wszystkiego pewne rzeczy należy zrobić, skończyć przebudowę trybun – czy my możemy tą inwestycję inaczej rozłożyć w czasie, żeby nie zamykać sobie jednocześnie tej szansy na te 2% prawdopodobieństwa, że to jednak będzie u nas widowisko piłki kopanej? Pamiętać jednak trzeba, że nasze potrzeby i potrzeby mieszkańców to jest dużo więcej aniżeli sam Stadion Śląski.

- **radny Cezary Stryjak** – chciałbym przypomnieć tym wszystkim malkontentom, którzy ponownie odgrzewają pomysł zakończenia przebudowy Stadionu Śląskiego, że temat ten był od mniej więcej dwóch miesięcy mielony wielokrotnie na sesji, na komisji EURO i na trzech połączonych komisjach: EURO, rozwoju i komisji turystyki i sportu. Radni podjęli dwa dezyderaty po długiej dyskusji z inżynierem projektu, z osobami odpowiedzialnymi za całą inwestycję, z udziałem również marszałka, że w zasadzie jednogłośnie radni rekomendują utrzymanie tej inwestycji w takim kształcie, w jakim to było postanowione na EURO 2012. Apelowałbym, że po tej właśnie dyskusji wielogodzinnej, wyczerpującej, z wszelkimi danymi żeby już nie odgrzewać tego tematu i realizować tę inwestycję w stopniu maksymalnym. Mało tego dzięki tym trzem połączonym komisjom również dowiedzieliśmy się, że po ukończeniu tej inwestycji jeszcze parę groszy trzeba będzie dołożyć do jakiejś tam bieżni, do tego, aby uzyskać pełne parametry lekkoatletyczne. Z czym się radni głęboko zgadzają, dlatego ja tutaj nie tylko popieram dokończenie tej inwestycji w maksymalnym zakresie, ale również cieszę się z tego, że Pan Marszałek powołał jednego z pracowników w ramach wydziału sportu do tego żeby dalej w jakikolwiek sposób tą nić łączącą nas z EURO, z UEFA, z PZPN kontynuować i żeby w razie gdyby się pokazał jakiś cień nadziei moglibyśmy ten projekt jeszcze ewentualnie uruchomić. To daję pod rozwagę również z myślą o likwidacji również komisji ds. EURO, ponieważ do listopada być może tli się tam jakaś nadzieja.

- **radna Barbara Dworak** – ja po prostu chciałam się odezwać tylko w tej sprawie, ponieważ to, co żeśmy zobaczyli przed chwilą – tą prezentację, ona już ma charakter historyczny. I ona po prostu będzie nam służyła kiedyś, jak będziemy mówili i podsumowywali kadencję – co w którym czasie było zrobione i kto za co odpowiada ? To nie jest kwestia rozliczania. Natomiast sądziłam i takie było moje oczekiwanie składając ten wniosek, że my się dowiemy – co dalej ze *Stadionem* ? Jakie mamy warianty ? My stoimy przed dwiema niewiadomymi. Przede wszystkim na pytania naszych wyborców – jakie wy macie inwestycje ? To największą inwestycją jest *Stadion*. Wiadomo jaka jest decyzja i nikt nie kwestionuje tutaj, że tego *Stadionu* daje nie robić, ale chciałabym wiedzieć jaki będzie wariant, jak my tych 110 mln zł nie dostaniemy ? Mamy to tylko na piśmie. Chciałabym wiedzieć jaki wariant my wtedy przyjmiemy, co będziemy robić ? Tym bardziej się zaniepokoiłam, dlatego że myśmy na poprzedniej sesji przyjęli coś takiego, że na budowę gimnazjum w Pawonkowie daliśmy 2 mln zł, a przeznaczylismy te pieniądze z zadania widowni oraz niezbędnej infrastruktury technicznej Stadionu Śląskiego w Chorzowie. Chciałabym wiedzieć ile mamy w związku z tym pieniędzy jeszcze do rozdania czy do dofinansowania różnych zadań (budowy różnego rodzaju sal gimnastycznych, o których żeśmy mówili) ? Wtedy wiemy, że mamy tyle i tyle, że zakres zadania się ograniczy do tego czy tamtego. Oczekiwałam takiej informacji, a nie tego, co kto zrobił, za co kto odpowiada. To już jest przeszłość i to już nawet nie chodzi o to co będzie, tylko wyborcy się pytają – „co ? Inwestycja taka ?”. Chcemy wiedzieć co będzie w ramach tej inwestycji realizowane i jaki będzie wariant jeżeli ta dziura budżetowa z góry i jeżeli my nie dostaniemy tych pieniędzy, to co wtedy będzie ? Jaki będzie ostateczny kształt tego *Stadionu* ?
- **radny Marek Parkitny** – myślę, że już czas przestać dywagować nad koniecznością budowy Stadionu, bo nie można zostawić rzeczy rozpoczętej i nie kończyć. Myślę, że jest to priorytetowa inwestycja, która należy się mieszkańcom naszego województwa. Myślę, że mieszkańcy tego województwa są wariaci tego Stadionu. Niech będzie to jakiś wkład Zarządu i radnych w to żeby skończyć tą inwestycję jak najszybciej. Ponieważ szybko skończona inwestycja przynosi mniej kosztów, a jak my się tu będziemy rozdrabniać, dywagować i bez przerwy o tym rozmawiać i mniej robić, to w końcu na tym źle wyjdziemy.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – WPI Województwa Śląskiego i budżet zakłada rozłożenie wydatków na modernizację Stadionu do roku 2011. Mamy obietnicę rządu w formie pisemnej, w formie uchwały, że pieniądze do nas 110 mln zł mają wpłynąć w 2010 r. Jeśli mamy harmonogram prac, który jest zapisany, to w tym harmonogramie tak naprawdę powinniśmy już 1 lipca oddać *Stadion* jako plac budowy wykonawcy. W związku z tym, że było

bardzo dużo pytań, to ten termin przesunął się o miesiąc. Jest praktycznie teraz gotowy przetarg do zatwierdzenia jeśli Państwo dzisiaj zmodyfikujecie WPI. Co oznacza, że w tym roku w planie wieloletnim zmniejsza się zakres odrobinę prac, co powoduje zwolnienie pewnych pieniędzy, które były zapisane na ten rok, które uruchomiliśmy wcześniej i dzisiaj również jako oszczędności na tym zadaniu w tym roku. One nie są na całym zadaniu oszczędnością. One są przesunięte po prostu w czasie na następny rok i na 2011 r. Stąd chyba takiej odpowiedzi Pani Radna oczekiwała. Dlaczego jakby zabieramy te pieniądze ze *Stadionu*? Dlatego, że nie jesteśmy w stanie wykorzystać tej puli i tam zmniejszamy o parę milionów zakres w tym roku do wykonania, ale nie zmniejszamy ze *Stadionu* tych pieniędzy. Te pieniądze na *Stadion* wręcz będziemy Państwa prosili żeby na cały zakres dać trochę więcej pieniędzy. To jest stan dotyczący aktualnej sytuacji. Czyli tak: 8 podmiotów wystartowało do przetargu, 1 podmiot został odrzucony – złożył protest, który został odrzucony – 7 ofert było rozpatrywanych, z czego 1 jest najtańsza, ale jest wyższa niż to, co w tej całej puli 360 mln zł zazaczyliśmy na modernizację. W tej puli były również parkingi, była wycinak drzew, był projekt, była kanalizacja itd. oraz usunięcie jeszcze wieży. W związku z tym prosiłbym Państwa o to żeby dołożyć. Co oznacza wybór tego oferenta? W specyfikacji, do której jest też dołączona umowa, jest taki paragraf napisany, że inwestor może zmniejszyć zakres prac w ramach tej puli zadań, które żeśmy tam określili, co oznaczać będzie mniejsze wydatkowanie pieniędzy. Pytanie, czy będziemy chcieli zrobić pełen projekt, taki jak oczekiwała od nas UEFA? W momencie kiedy rozmawialiśmy z UEFA, kiedy były warsztaty stadionowe, kiedy prace naszego zespołu EURO 2012 były oceniane przez UEFA, to te elementy na *Stadionie* musiały być wpisane, bo gdyby nie były wpisane, to nie mielibyśmy pozytywnych ocen. Bylibyśmy odrzuceni. Nie wyobrażam sobie rozpoczynania biegu i przerywania go, że mam jakiś kaprys, bo chcę odstąpić. Trwaliśmy w tym biegu do końca – w tym wyścigu. Niestety przegraliśmy. Państwu pokazuję, gdzie jest powód takiego rozstrzygnięcia. Było tutaj wspomniane również o tym, że jest na Ukrainie sytuacja kryzysowa. Do momentu kiedy ten spadek procentowy dochodu był do 20%, to jeszcze podawali wyniki jaka jest sytuacja. Teraz już zamilkli, bo jest tak zła sytuacja rzeczywiście, tak spada produkcja i generalnie jest ogromny kryzys na Ukrainie. W związku z tym pewno UEFA będzie musiała podjąć jakieś decyzje. Czy one nas dotkną pozytywnie? czy będziemy mogli uczestniczyć? Tego nie wiemy. To jest decyzja UEFA. Pan Radny odniósł się tutaj do Pana Premiera Buzka, który bardzo mocno promował Województwo i promował *Stadion*. Pamiętacie Państwo, że promowaliśmy go w Brukseli. Osobiście z wojewodą byliśmy na spotkaniu z komisarzem europejskim ds. sportu. Wysyłaliśmy pismo do tego komisarza; on obiecał, że będzie interweniował. Pokazywaliśmy również te nasze działania żeby on wspierał tą naszą decyzję. Ale decyzja była taka, a nie inna. Więc mamy teraz sytuację

taką, że mamy stadion, który jest zaprojektowany, mamy praktycznie wybranego wykonawcę – od dzisiejszej decyzji Państwa zależy mój podpis na protokole wyboru wykonawcy. Oddajemy stadion tak naprawdę późną jesienią. Moglibyśmy powiedzieć – tak, jak PZPN zwracał się do nas o te dwa mecze. Ja zresztą pierwotnie powiedziałem, że to jest niemożliwe, ale po rozmowach z inżynierem kontraktu po pokazaniu przez niego informacji, że mamy taką możliwość przesunięcia tego, rozpoczęcia i tak skończymy na czas, że tak jest zaprojektowany ten harmonogram dlatego zgłosiłem naszą ofertę do tych rozgrywek finałów MŚ w RPA. Dlaczego ? Może i z egoistycznego podejścia, bo jestem sportowcem – uprawiam tam jakiś sport amatorsko, czuję to, lubię grać w piłkę nożną, jestem kibicem – i doszedłem do wniosku, że ta nasza reprezentacja narodowa wygrywa tylko na *Śląskim*, bo jak gra na innym stadionie, to nie ma siły. Dlatego myśląc o tym, że chcemy wprowadzić na MŚ tą naszą reprezentację, to dlatego... Możliwie, że to jest podejście subiektywne, może to jest nie prawdziwe. [...głosy z sali, poza nagraniem...] Ale tak jest proszę Państwa ! No gdzie grają, czy grają w Bydgoszczy, czy w Krakowie, czy grają w Szczecinie, to zawsze dostają... Przecież był mecz z Czechami, kiedy praktycznie byliśmy na straconej pozycji, grali na Stadionie Śląskim, to żeśmy wygrali ! Byłem zaszokowany tym jak on zagrali tu na naszym *Stadionie* i wygrali. Dlatego też zgłosiliśmy ten nasz Stadion do tych eliminacji teraz jeszcze w tym roku. I taki jest stan aktualny. Czyli: projekt gotowy, projekt zmodernizowany, projekt, który zakłada bezpieczeństwo widzów na stadionie, normy opuszczenia stadionu zgodnie z UEFA. Gdybyśmy zadaszyli *Stadion* i zostawili tą trybunę zachodnią, ziemną, to ten stadion byłby skansenem. Myśmy zmodyfikowali tą trybunę zachodnią i jest żelbetowa z kanałami otwartymi do opróżniania (womitoria się to nazywa – to po łacinie, jest też takie medyczne określenie). Czyli stadion nowoczesny, współczesny, ale to nie jest Panie Radny Karpiński stadion piłkarski tylko. To jest stadion lekkoatletyczno-piłkarski. To nie jest tylko kopanie w piłkę nożną i turnieje marszałka nie odbywają się na płycie głównej, tylko na rezerwowych. Także w tym względzie to nie jest jedyny cel naszego inwestowania. 110 mln zł rządowe, proszę Państwa ! Możemy zostawić *Stadion*, odłożyć, ponieść koszty, które ponieśliśmy. Nie wiem jak się sytuacja ma z tymi, którzy wystartowali do przetargów, czy nie ponieśliśmy jeszcze tutaj konsekwencji. Na pewno medialne konsekwencje, obraz Województwa... Jeśli my wydajemy duże pieniądze na promocję Województwa i popełnimy taką decyzję jak teraz – apel o to żebyśmy tego *Stadionu* nie kończyli, zostawili skansen zamiast stadionu, to jest katastrofa medialna. To jest katastrofa dla Województwa w zakresie promocji. To jest antypromocja, to jest jak czarny PR. Mamy stertę artykułów mamy ogromne pretensje. Czy to warte jest 250 mln zł. Nie ! Bo to nie o to chodzi. Mówię tylko o tym aspekcie. Te 250 mln zł to jest bardzo nowoczesny, współczesny stadion w ramach WPKiW, który ma służyć

obywatelom województwa śląskiego, gdzie mają się odbywać duże wydarzenia kulturalne, duże wydarzenia sportowe i nawet to, co powiedział Pan Dyrektor Szczerbowski – jak ktoś będzie miał ochotę wynająć na śluby, to również śluby, ale nie na płycie oczywiście; wydarzenia typu Monster Jam czy chociażby mecze rugby, które mogą się tutaj odbywać. Ale proszę Państwa ! Jeszcze jeden ważny cel – duże zawody lekkoatletyczne. Rozmawiamy z PZLA żeby jeszcze przed igrzyskami olimpijskimi, które właśnie w roku 2012 w sierpniu się odbędą, zrobić miting na naszym *Stadionie*, gdzie ściągniemy sportowców z poza Europy. Oni w Europie muszą trenować przed tymi igrzyskami olimpijskimi. Czyli będzie to również dobre miejsce dla nich, bo ten *Stadion* będzie dobrym stadionem. Mamy tutaj pewną rozbieżność celów – EURO 2012 i już w pełni gotowy stadion lekkoatletyczno-piłkarski. To EURO przesunąłoby tą lekkoatletyczną część odrobinę później. To Państwo usłyszeliście na połączonych komisjach, ale wydaje mi się, że wszystkie argumenty są za tym i mam nadzieję że to Państwa przekona, że podczas dzisiejszego głosowania nad WPI przyjmiecie Państwo ten projekt uchwały i że ona będzie już uchwałą do zrealizowania, będę mógł podpisać protokół z wyboru firmy do wykonania zadania i modernizacji *Stadionu. Stadionu* – jeszcze raz powiem – ikony Województwa Śląskiego, bardzo ważnego obiektu sportowego i kulturalnego dla województwa. *Stadionu*, którego nie będziemy się wstydzili, bo to jest stadion elit. Przypomnę, że to jest 250 mln zł z Województwa przy 700 mln zł w pozostałych miastach, 1,5 mld zł w Warszawie i przy większej kwocie nawet na stadionie w Krakowie na modernizację stadionu *Wisły*. Także to nie jest wygórowana cena za to, co chcemy uzyskać dla mieszkańców województwa.

- **radny Sergiusz Karpiński** – przez moment wydawało mi się, że ja na jakimś innym świecie żyję. Rozumiem, że stać by nas było na budowę pomników, gdy mamy nadmiar pieniędzy. Dzisiaj zabiera się pieniądze instytucjom kultury. Za chwilę ograniczy się środki na inne obowiązkowe nasze zadania po to żeby 360 mln zł wydać na przebudowę Stadionu Śląskiego. my nie kończymy tam inwestycji, Panie Radny, my tam zaczynamy inwestycję. Jak się zacznie to już nie wolno będzie skończyć. Dziś jest ostatni moment żeby się poważnie zastanowić. Czy to jest priorytet regionu ? Czy to jest priorytet mieszkańców tego województwa ? Czy tam będzie można leczyć ludzi ? czy tam będzie można uczyć ? Czy tam będzie można... nie wiem co jeszcze, ale to co robić powinniśmy ? Powtarzam jeszcze raz na 365 dni w roku ten obiekt przez 360 dni będzie pusty. Będzie ział pustą, ale będzie piękny. W każdym innym przypadku – mówimy o stadionach drużyn Ekstra Klasy piłkarskiej, tu mowa o stadionie lekkoatletycznym. Proszę Państwa ! Dzisiaj trudno ściągnąć ludzi na mitingi *golden league*, a co dopiero na lokalne mitingi. Dzisiaj już się nie chodzi na lekką atletykę, tylko ogląda się ją w telewizji, bo widać o wiele więcej. Naprawdę ! Proszę Państwa ! Ostatni moment. 250 mln zł pod

warunkiem, że 110 mln zł otrzymamy. Przecież prace nad budżetem na przyszły rok dopiero trwają. W tej chwili dopiero rząd przyjął cięcia budżetowe na ten rok budżetowy. Jaki będzie tytuł do przekazania Województwu Śląskiemu na Stadion 110 mln zł w przyszłym roku jeżeli to nie jest stadion wyznaczony do rozgrywek ? Jaki będzie tytuł ? Gdzie jednocześnie obcina się pieniądze na bezpieczeństwo, na Policję, na Straż, na wszystko ! To ktoś da na 110 mln zł ? I Państwo w to wierzą ? Oczywiście można wierzyć, ale patrzmy na to realnie. Gdybyśmy mieli nadmiar środków finansowych, to moglibyśmy się zastanawiać jak to wydać. Dzisiaj się zastanawiamy nad tym jak ciąć pieniądze.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – widzę, że to jeszcze spowodowało kolejne wystąpienie Pana Marszałka Moszyńskiego. Już udzielał Panu głosu. Natomiast w zasadzie ja powinienem z Panem podjąć polemikę, bo Pan tak trochę spowodował o tych wątkach politycznych – żeby nie poruszać wątków politycznych i tam wyjaśnił Pan swoje *credo*, dlaczego Pan kierował się tam uruchomieniem tej całej procedury. Panie Marszałku ! Uznałem, że jest to zbędne. Mamy na tyle poglądy ukształtowane, że uważam, iż było by to bez celowe żebym ja Pana przekonywał i *vice versa*. W związku z tym zostańmy przy wersji – każdy przy swoim, a wiemy o co chodzi.
- **radny Janusz Moszyński** – Panie Przewodniczący, na konstruktywny apel żeby ograniczyć zbędne gadanie jestem zawsze spolegliwy. Natomiast jeszcze jedna rzecz jeżeli chodzi o Stadion. Tutaj były pewne deklaracje poczynione, kto jest, kto nie jest fanem czego itd. Tak się składa – muszę powiedzieć, że wielkim fanem futbolu, natomiast jestem człowiekiem Dość wymagającym i w związku z tym staram się oglądać od końcówki fazy grupowej Ligi Mistrzów, a ewentualnie od ćwierć finału Mistrzostwa Świata czy Europy. Reszty staram się nie oglądać, w związku z czym, czy tam będą rozgrywane jakies mecze polskiej ligi, to mnie to bardzo mało wzrusza – powiedziałbym tak. Boleję nad tym, że przez przyznanie Polsce EURO i przez to, że klasa polityczna (nie mówię tu o Śląsku, mówię o Polsce) uwierzyła, że na tym można wybory wygrywać, można się wypromować się itd. Nastąpi wyssanie znacznej części pieniędzy ze sportu do dyscypliny, w której my odstajemy od świata o lata świetlne, kosztem dyscyplin, w których zdobywano medale na mistrzostwach świata – siatkówka, piłka ręczna itd. Gdyby połowa tych pieniędzy, które pójdą na przygotowanie EURO 2012 poszła na rozwój siatkówki, to byśmy byli potęgą światową i byłoby co oglądać i dla młodzieży byłoby zdrowo itd., itd. Więc starajmy się w tych dyskusjach zachować jakies zdrowe proporcje. Natomiast jest jeden argument – on padał tutaj – jeżeli mówimy o tym, czy my mamy decydować czy kończyć Stadion Śląski, czy też nie, to ja go pozwolę sobie jednak powtórzyć. Ponieważ rozmowa była nie

przy mediach, więc pozwólcie Państwo, że bez podawania nazw i nazwisk. Na jesieni 2007 r. uczestniczyłem w spotkaniu z szefem jednej z największych takich światowych agencji koncertowych. I dowiedziałem się wtedy w ten sposób. Po pierwsze – nie bójcie się Państwo konkurencji stadionów we Wrocławiu i w Krakowie, dlatego, że tam nie wybudowano i nie przewidziano tuneli pozwalających na wjazd TIR-ów na płytę, co skutecznie uniemożliwia budowę takich scen typu *U2* czy *Genesis*, *Red Hot Chili Peppers*, *Police*, czy coś takiego. Po drugie – po wybudowaniu autostrady A1 dalej lokalizacyjnie będziemy bezkonkurencyjni, bo będzie można spod Wiednia dojechać – proszę popatrzeć, autostradą w 3 godz. można przejechać około 400 km, więc jak Państwo od węzła Sośnica policzycie po 400 km to jesteśmy w Berlinie, we Wiedniu itd. Jak się popatrzy na widownię koncertu, to polscy słuchacze nie przychodzą z flagami, bo przyjechali do Polski, na polski stadion słuchać angielskiego zespołu, ale Czesi, Węgrzy czy Słowacy często mają ze sobą flagi narodowe żeby pokazać skąd są. Reszta wiadomo, że jest z Polski. Wystarczy popatrzeć jakie tam tłumy ludzi są i posłuchać języka jak się chodzi. Przepraszam, ale kolejka do toy-toya albo po piwo – posłuchać języków jakie tam są używane. To jest świetna promocja regionu. Była wtedy deklaracja, że jeżeli Stadion będzie wyremontowany, bo wtedy mówiliśmy o sytuacji kiedy lada moment będzie on zamknięty do remontu, to że ta jedna taka światowa agencja jest w stanie w ciągu roku, dwóch lat doprowadzić do tego, że będzie regularnie pięć koncertów rocznie odbywało się. Nie wiem czy inni wtedy też podejmą taką próbę, bo oczywiście nic nam nie każe umowy na wyłączność zawierać, ale jedna duża światowa agencja daje pięć koncertów rocznie. Tak patrząc średnio na te ostatnie koncerty, to jest mniej więcej 250 tys. słuchaczy, a nawet więcej – pamiętam, że na *Pearl Jam* i *Linkin Park* była chyba najgorsza frekwencja 42 tys., reszta była z reguły powyżej 50 tys. Więc to jest również świetna promocja regionu, dlatego że ci ludzie tu przyjeżdżają i przeżywają coś, co jest dla nich ważne; coś, co nieraz jest wspomnieniem na długie lata i co ma szansę kojarzyć się z województwem śląskim. Nie pozwólmy, żeby jedna decyzja UEFA, która tak się akurat złożyło, że Polsce i Ukrainie przyznała organizację ME EURO 2012 spowodowała, że my na to wszystko patrzemy pod kątem tych dwóch czy trzech meczów. Gdyby ten *Stadion* miał być budowany na EURO 2012, to ja pierwszy będąc marszałkiem województwa doprowadziłbym do tego żeby zrezygnować w ogóle ze starania się o te mecze, gdyby to miały być wydatki wyłącznie na te trzy mecze. To byłoby po prostu przestępstwo niegospodarności. Natomiast są zupełnie jeszcze inne wymogi i walory, o które warto się jest starać. Mnie naprawdę bardziej zależy na tym żeby w oczach Polaków, ale także Czechów, Węgrów, Słowaków Stadion Śląski, Chorzów, Śląsk, aglomeracja kojarzyła się z miejscem super koncertów, niż z miejscem meczów piłkarskich. Dlatego, że te mecze lepsze oglądamy w telewizji, a generalnie meczów w

Europie odbywa się parę tysięcy, z czego paręset często jest tak na wyższym poziomie niż to, co tutaj będzie rozgrywane. Więc tu proponuję żeby to jednak dokończyć.

- **radny Jacek Świetlicki** – pozwolę sobie zabrać głos jeszcze raz w tym punkcie i powiem krótko. Po pierwsze – rzeczywiście do listopada myślę, że jakiś tam cień szansy jest na to żeby się sytuacja odwróciła. Wykorzystajmy wszelkie narzędzia – tutaj Pana Przewodniczącego Buzka i być może wiele innych osób, tzn. Panie Marszałku podziałajmy jeszcze w tej sprawie. Też wstrzymałbym się z rozwiązywaniem tej komisji, której przewodniczącym jest nasz Szanowny Kolega Radny Stryjak. Po drugie – jeśli mówimy o Stadionie Śląskim i tym co dalej, to tutaj zgadzam się z Panem Marszałkiem i uważam, że powinniśmy być w tej kwestii absolutnie konsekwentni, czyli jeśli podjęliśmy pewne decyzje – przypominam, że te decyzje... [koniec kasety 4 a] ...temu ponad, to trzeba je konsekwentnie realizować. Natomiast jednocześnie zgadzam się z jednym. Tutaj Radny Karpiński i jeszcze chyba kilka osób o tym mówiło, mianowicie rzeczywiście zagrożenie w moim przekonaniu jest jedno – ta dotacja, którą obiecał nam rząd. Tu może być kłopot, dlatego że widzimy co się dzieje z finansami publicznymi, ale rozumiem, że to jest sytuacja (jeśli by się miała wydarzyć), która spada przede wszystkim na Pana Marszałka i Pan Marszałek zrobi wszystko, żeby tak się po prostu nie stało. W co osobiście wierzę ! Miejmy nadzieję, że szczęśliwie ten projekt zostanie przeprowadzony. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że województwo śląskie nie ma w najbliższej dekadzie (może to się kiedyś zmieni w przyszłości) stadionu z prawdziwego zdarzenia, gdzie zarówno będzie można rozegrać mecz piłkarski, daj Bóg ligi mistrzów wreszcie (może Górnik Zabrze wróci do ekstraklasy itd., może to będzie inny klub – może GKS Katowice), a także stadionu, na którym można również urządzać koncerty i wiele innych imprez, także lekkoatletycznych w przyszłości – pełna zgoda. Natomiast nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że nie mamy stadionu z prawdziwego zdarzenia ! Co więcej, jeszcze tylko dodam, że w czasach, kiedy wojewodą śląskim był Pan Tomasz Pietrzykowski, a miałem z nim taką rozmowę wówczas, kiedy chodziło o *Podium* gliwickie i to też kontrowersje wywoływało, bo to konkurencja dla *Spodka* itd., to nawet się takie pomysły pojawiały żeby na przykład utworzyć jakieś wspólne konsorcjum *Spodek-Podium* razem, które mogłyby prowadzić taki profesjonalny marketing i uzupełniać się jeśli chodzi o organizację imprez. Być może mogłoby to również dotyczyć Stadionu Śląskiego. Tutaj pomysłów takich czysto technicznych może być bardzo wiele. Jedno nie ulega wątpliwości – proszę Państwa ! – i do tego będę gorąco namawiał także kolegów z mojego klubu, bo wszędzie jak widzę niezależnie od barw politycznych te wątpliwości są, abyśmy z tego projektu w żadnym razie nie zrezygnowali. Tutaj pełna zgoda z Panem Marszałkiem.

9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2009-2011 i po roku 2011, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 (druk III/686a).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – druk z projektem uchwały dotyczącej aktualizacji WPI jest z autopoprawką. Komisje branżowe pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, w tym komisja budżetu. Czy jest potrzeba wprowadzenia i uzupełnienia czegoś ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	3

10. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w roku budżetowym 2009 (druk III/674).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ?
- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem zgłosić poprawkę redakcyjną – w §3 powinno być: „powierza się”, a nie „powierzyć”, czyli „wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego”.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest zgoda Zarządu na poprawkę redakcyjną ? Widzę akceptację. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (druk III/685).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja budżetu i komisja rolnictwa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! [...głosy z sali, poza nagraniem...] Podobna jest poprawka, a więc „powierza się”, a nie „powierzyć”. Czy Zarząd ma do tego uwagi ? Nie ma ! Przyjęta poprawka i traktujemy ją jako autopoprawkę Zarządu. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na rok 2009 (druk III/687).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/683).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ?

Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę !
Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2009 roku pomocy finansowej Powiatowi Raciborskiemu na dofinansowanie kosztów odgruzowania i zabezpieczenia podziemnego korytarza budynku bramnego Zamku Piastowskiego w Raciborzu (druk III/669).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje edukacji oraz budżetu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	2

15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Myszkowskiemu na realizację przebudowy drogi powiatowej nr 3808 S relacji Helenówka – Jaworznik (druk III/676).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje rozwoju oraz budżetu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	2

16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kłobuckiemu na przeprowadzenie naprawy dróg powiatowych o numerach: 2017 S, 2016 S i 2008 S (druk III/677).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje rozwoju oraz budżetu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	2

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokalu mieszkalnego nr 12, znajdującego się w klatce nr 47 budynku położonego w Bytomiu przy ulicy Piekarskiej 47, 49, na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego (druk III/673).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje rozwoju oraz budżetu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie (druk III/675).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje środowiska oraz statutowo-regulaminowa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ?

- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem zgłosić poprawki redakcyjne – otóż w zdaniu wstępnym §1 powinno być w moim przekonaniu wielką literą: „Śląskiego Ogrodu Zoologicznego”, a jest małą, bo to jest pełna nazwa tej jednostki, czyli „w statucie Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie §6 otrzymuje brzmienie:” i ten fragment, który wstawiamy jako §6 powinien się zacząć od otwarcia cudzysłowu, symbol §, cyfra 6, kropka i to co jest. Natomiast na końcu tego fragmentu powinno być zamknięcie cudzysłowu i kropka. Inaczej mówiąc, ten fragment wstawiany powinien być objęty cudzysłowem i powinno być także wprowadzone oznaczenie §6.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest zgoda Zarządu na tą poprawkę redakcyjną w drodze autopoprawki. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach (druk III/680).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje środowiska oraz statutowo-regulaminowa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ?
- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem zgłosić poprawki redakcyjne – otóż w zdaniu wstępnym §1 tam, gdzie jest mowa: „dokonuje się zmiany statutu...” itd. jest „zmienionej uchwałą”, a powinno być „zmienionego”, bo zmieniamy statut, który już kiedyś był zmieniany. Po prostu liczba tutaj nie odpowiada. Rozumiem, że to było przeklejenie ze zmiany uchwały, która kiedyś była zmieniana, stąd rodzaj żeński. Dalej w pkt 4 §1 tam, gdzie jest mowa o §8 ust 1, że „w §8 ust 1 otrzymuje brzmienie:” znowu za cudzysłowem powinna być cyfra 1 z kropką, czyli powinno być oznaczenie tego ustępu, któremu nadajemy nowe brzmienie. Wreszcie zasady legislacyjne mówią, że nie zmienia się kolejności punktów, jeżeli między dwa punkty wstawia się inny punkt, to nadaje mu się inne oznaczenie, a nie przenie numerowanie wszystkich następujących. W związku z tym zamiast litery „a” w pkt 5 (tą literę należy skreślić) powinna mieć brzmienie: „po pkt 14 dodaje się nowy pkt 14a w brzmieniu:” i tu powinno być otwarcie cudzysłowu, 14a prawy nawias, treść

jaka jest tutaj wpisana, natomiast punkty c i d powinny być odpowiednio oznaczone b i c. w tym punkcie zmienionym c, czyli tym dotychczasowym d, powinno być, gdzie pisze się „dodaje się pkt 18 w brzmieniu:”, cudzysłów, 18, prawy nawias i dopiero treść taka, jaka jest.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest zgoda Zarządu na tą poprawkę redakcyjną w drodze autopoprawki. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Częstochowie (druk III/670).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje edukacji i kultury oraz statutowo-regulaminowa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Bielsku Białej (druk III/671).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje edukacji i kultury oraz statutowo-regulaminowa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

22. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Katowicach (druk III/672).

- radny **Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisje edukacji i kultury oraz statutowo-regulaminowa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

23. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego nr 2 w Katowicach (druk III/678).

- radny **Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja edukacji i kultury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego w Zawierciu (druk III/679).

- radny **Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja edukacji i kultury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Uzdrowiska Goczałkowice Zdrój Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach Zdroju (druk III/682).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy jest potrzeba wprowadzenia? Nie widzę! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos? Nie widzę! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

26. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji – „Kapituły Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego” (druk III/688).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos?
- **radny Piotr Zienc** – ta uchwała jest w takim kształcie i ma na celu stworzenie okazji, żeby ewentualnie coś w obecnym składzie kapituły zmienić. Ponieważ z tego co wiem jeden punkt tej uchwały jest martwym, bo nikt nie chciał złożyć rezygnacji z pracy w Kapitułe, dlatego prosiłbym o poparcie dwóch kandydatur, które zgłaszam – są to koleżanki radne: Gajewska Aleksandra oraz Starc Martyna. Myślę, że ich dotychczasowe zaangażowanie w prace Sejmiku wpłynie na jeszcze lepszą pracę Kapituły i proszę Wysokiego Sejmiku o poparcie tych kandydatur.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czyli tak panie Przewodniczący, ponieważ był Pan współautorem z koleżankami i kolegami tego projektu uchwały, rozumiem, że ten §1 na wskutek braku chętnych do rezygnacji zdezaktualizował się. Nie ma go? Czyli §2 uzyska numerację jako §1. Zgłasza Pan Panią Radną Starc i Panią Radną Gajewską. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje? Nie widzę! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	2

27. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenie skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/689).

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać w tym punkcie głos ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

28. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.

- **radny Wacław Kania** – Panie Przewodniczący ! Serdecznie chciałbym tutaj Państwu przekazać króciutką informację na temat wizyty w Gruzji, w której uczestniczyłem łącznie z kolegą ... Jackiem Świetlickim. Otóż przypominacie sobie Państwo, że jakiś czas temu, w zeszłym roku podjęliśmy uchwałę intencyjną, która dotyczyła współpracy z jednym z regionów Gruzji. Ta uchwała jakby miała ciąg dalszy. Ta nasza wizyta spowodowała, że spotkaliśmy się z przewodniczącym regionu Adżarii, spotkaliśmy się z gubernatorem, czyli takim jakby szefem rządu, tej autonomicznej republiki. W Gruzji są dwie takie autonomiczne republiki, mianowicie Adżaria i Osetia – oczywiście ta Osetia odpada w sposób naturalny ze współpracy. Natomiast pozostałe regiony nie mają lokalnych parlamentów. Dlatego tutaj chciałem Państwu przekazać, że spotkaliśmy się naprawdę z taką gościnnością, serdecznością ze strony władz, ze strony ludzi zamieszkujących ten region autonomiczny. Chciałbym Państwu zarekomendować nawiązanie współpracy właśnie z tą republiką – to jest taki autonomiczny region. Myślę tutaj, że wchodziłoby w grę oczywiście oprócz wsparcia politycznego, także wciągnięcie tej republiki, tego regionu do struktur europejskich ARE, pomoc w restrukturyzacji. Oni zgłaszali również chęć współpracy turystycznej. To są takie najbardziej charakterystyczne elementy naszej współpracy, które nam się udało zdiagnozować. Ta wizyta była taka bardzo krótka, ale wydaje mi się, że ten taki ważny krok został nawiązany. Co nas łączy z tym regionem ? Mianowicie jak patrzę na logo Województwa Śląskiego, to widzę te pięć paseczków – tą różnorodność, która... Ile ich mamy ? Cztery paseczki..., ale i tak to jest duża różnorodność i każdy ma swoje uzasadnienie. Ten region autonomiczny Adżaria postrzegamy właśnie jako taki region o bardzo dużej różnorodności i pewnie dlatego to jest region, który jest nam bliski, z którym

warto by podjąć współpracę. Także rekomenduję dla Pana Marszałka dalszy jakby ciąg nawiązania kontaktów z tym regionem autonomicznym.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu** – ja krótko, chciałem przekazać pozdrowienia od Pana Prezydenta Oświęcimia oraz Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ofiar Oświęcimskich. Miałem zaszczyt reprezentować Pana Marszałka i Państwa na uroczystościach 69. Rocznicy Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Polskich Ofiar Niemieckiego Nazistowskiego Obozu Auschwitz-Birkenau, bo taka jest pełna nazwa według terminologii UNESCO. Uroczystości już na stałe weszły do naszego kalendarza. Wszystkie grupy, które najbardziej ucierpiały w Auschwitz, przede wszystkim Żydzi, Polacy i Romowie, bo w takiej kolejności były liczby ofiar, mają już swoje dni pamięci. Myślę, że trzeba jeszcze wprowadzić coś w rodzaju rosyjskiego dnia, bo tą czwartą grupą była grupa jeńców sowieckich. Co roku coraz więcej ludzi bierze udział w tych uroczystościach i po raz pierwszy w tym roku miały one już wymiar międzynarodowy. Ponieważ wiele gmin zwłaszcza z terenów Europy Zachodniej, zwłaszcza tych, których też obywatele swego czasu byli prześladowani przez niemieckich nazistów w obozach koncentracyjnych włącza się w te obchody.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – to już zdaje się nie pierwsze pozdrowienia dla nas od Pana Prezydenta Oświęcimia Marszałka, bo on jest chyba dalej prezydentem. To proszę odwzajemnić kiedyś, że My go również pozdrawiamy.
- **radny Marek Migas** – nie będę przedłużał i zacznę od pierwszego pytania. Panie Marszałku ! Kiedy zakończy się budowa parkingu przy tym budynku przy ul. Dąbrowskiego ? Dzisiaj tak nieopatrznie tam zaparkowałem za namową Pani z sekretariatu, bo najpierw zaparkowałem oczywiście od strony ul. Ligonja, ale zablokowałem wyjazd z parkingu. Miałem komisję w Wydziale Terenów Wiejskich, który się mieści tam przy ul. Dąbrowskiego. Gdy wróciłem miałem jakiś kwitek za wycieraczką. Żebyśmy nie stawali w jakichś trudnych sytuacjach, zresztą nie po raz pierwszy radni tutaj są wołani gdzieś tam przez straż miejską itd. Uważam, że jakieś formy pracy radnym trzeba stworzyć – to też jest do Pana Przewodniczącego. Tak jak mówię, przyjeżdżamy nieraz na posiedzenia komisji czy konkursowych, czy naszych tych branżowych, sejmikowych i do południa jest z tym problem z parkowaniem w okolicach naszych urzędów Województwa. Druga sprawa, to jak Pan pozwoli – dziękuję za życzliwość i obsługę techniczną Biblioteki Śląskiej, która umożliwi mi wykorzystanie tej sali i środków technicznych. Z taką myślą nosiłem się od dawna, mówiąc o możliwości zaprezentowania strony internetowej Województwa Śląskiego – www.silesia-region.pl, która jest naszą oficjalną Samorządu Województwa (mówi się Urzędu

Marszałkowskiego). Po nitce do kłębka, jakbyśmy od jakichś stron administracyjnych rządowych patrzyli, to byśmy do tej strony doszli. Mówiliśmy tutaj o promocji regionu i różnych sprawach. Ale co chciałem powiedzieć ? Struktura tej strony jest – tu są aktualności, a w nich drogi wojewódzkie. Bardzo się cieszę, bo ten temat frapuje mnie od dawna – chciałem też zapytać o stan dróg w województwie przed sezonem letnim ? Pytałem o tym już na poprzedniej sesji i Pan Przewodniczący powiedział, że będzie jeszcze będzie sesja o tym przed wakacjami, chociaż wakacje trwają już od kilku tygodni. Przy okazji sprawozdania z prac Zarządu już mówiłem o uchwałach Zarządu – są tu te aktualne sprawy, ale chodzi mi o numery uchwał. Pan Marszałek mówił, że tam jakieś wydziały numerują itd. O co chodzi ? Ktoś szukając informacji na bieżąco z prac Zarządu – pomijam już, że te tytuły są mało czytelne – i jak szuka na szybko jakiś temat, to ma z tym problem, bo numery przeskakują, nie są w jednym ciągu, w jakiejś hierarchii narastającej. Chodzi o konsekwencję numeracji i jakieś jasne tytuły tych uchwał, że nie ma jakichś uchwał utajnionych czy też pominiętych lub zagubionych. Następna sprawa to, jako członek komisji sportu (i założymy, że mnie interesuje ten dział), na przykład w dziale sport są niepełne i aktualne informacje [tutaj cytat tekstu ze strony internetowej]. Pisze też w tym dziele ile to robimy „Orlików” w tym bieżącym roku – co jest nieaktualną informacją (40 boisk – dane te nie odnoszą się chyba do roku 2009 ?), bo ja już w zeszłym roku mówiłem, że jak będziemy zmieniać tą uchwałę o „Orlikach”, to należało by też zaktualizować informacje o tym na stronie internetowej. Chodzi mi konkretnie o aktualizację informacji na tej stronie, a nie o to, żeby się pastwić tutaj nad tym. Wiem, że nie popełnia błędów ten, kto nic nie robi. Jednakże pewne rzeczy powinny być aktualizowane, jeżeli tylko odpowiednie osoby, w odpowiednich urzędach to monitorują. Tutaj Pan Marszałek Stach też kiwa głową, ale zaraz wejdę do rolnictwa. W dziale rolnictwo m.in. w kronice wydarzeń zamieszczono już nieaktualną informację o „permanentnie” trwającym w Podlesicach III Kongresie Ogólnopolskim „Odnowy Wsi” ! Rozpoczął się on, nigdy nie zakończył i trwa nadal ? Tak wynika z informacji zamieszczonej na stronie. [...głosy z sali, poza nagraniem] Ja wiem Panie Marszałku, że Pan sobie teraz kpi ze mnie ! Tak samo jest już nieaktualna informacja o edycji 2008 r. (o edycji z 2009 r. już nie ma !) konkursu „Piękna Wieś Województwa Śląskiego”. Chciałem na takich banalnych, nie najważniejszych dla województwa, sprawach pokazać, że jak my nie potrafimy nawet takich prostych spraw w Urzędzie załatwić, to co będziemy mówić o dalszych.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – [koniec kasety 4 b] ...strona jest w trakcie przebudowy i rzeczywiście ma niedociągnięcia, ale nie ma uzasadnienia do tego stwierdzenia, że jeśli strona jest zła, to Urząd jest zły – a tak pan powiedział. Jeśli taka drobna sprawa jest problemem, to Urząd jak będzie

działał ? To jest nie uprawnione stwierdzenie; więc przyjmuję te uwagi dotyczące strony (przypominam, że strona jest jednym ze źródeł informacji, jednym ze źródeł informacji – jest cała masa innych !). Natomiast zastanowić się należy czy koszty, jakie ponosimy na utrzymanie tak rozbudowanej strony są też uzasadnione. Może trzeba rzeczywiście zmienić i zmniejszyć zakres tych informacji, które płyną ze strony internetowej, a te, które pozostaną będą aktualizowane w szybszym tempie.

- **radny Wojciech Zamorski** – gdyby dostrajając się do nastroju pozdrowień z naszej wschodniej granicy, które nam tutaj przekazał Pan Radny Kania, chciałbym również (no jeśli tak można zacząć !) przekazać jeszcze pozdrowienia z równie egzotycznego miejsca, mianowicie z obwodu archangielskiego, dokąd zainspirowany bardzo dużym zainteresowaniem Pana Radnego Świetlickiego wybrałem się razem z nim na taką samorządową wizytę. Tam się odbyła taka konferencja o tyle interesująca w kontekście tego, gdzie ona się odbywała, że jej tytuł brzmiał: „Samorządność lokalna i demokracja lokalna” – po prostu w Archangielsku...! Tak ! Ale ciekawe było również to, że głównym organizatorem tej konferencji był region Toskanii we Włoszech, a mocno współpracował przy tej konferencji również jeden z regionów holenderskich, którego nazwy nie odważę się wymówić, bo zawiera dużo dziwnych dźwięków ta nazwa. Natomiast ciekawe było zapoznać się z tym jak funkcjonuje samorząd terytorialny w okręgu, który terytorialnie przekracza niemal trzykrotnie terytorium naszego kraju, a liczy 1 400 000 mieszkańców. Działa tam, a i owszem samorząd, który jest zlokalizowany przy centralnym Placu Archangielskim, na którym w dalszym ciągu w świetnym stanie stoi pomnik Włodzimierza Iljicza z brązu, pięknie błyszczący no i tam mieliśmy się okazję przekonać jak, jak wygląda ta demokracja lokalna w Rosji. Owszem funkcjonuje zgromadzenie regionalne na wzór naszego sejmiku, w którym funkcjonują trzy ugrupowania polityczne. Oczywiście jest Jedna Rosja, więc partia rządząca w tej chwili w Rosji, jest „solidarność rosyjska”, która jest zupełnie czym innym niż ta, która nam się kojarzy, no i jest opozycja. Owszem jest opozycja – kontrolowana ! Dawano nam do zrozumienia, że zaplanowano udział Komunistycznej Partii Rosji w tym regionalnym Parlamencie, to będzie 16% i tak jest i to się nie zmienia. Nie ma, nie ma opozycji tej, z którymi przedstawicielami na przykład spotykał się wczoraj w Moskwie prezydent Obama. Krótko mówiąc chciałbym tylko przekazać taką informację, że taki kontakt nawiązaliśmy i stwierdziłem duże zainteresowanie naszych rosyjskich gospodarzy również naszym regionem, który oni bardzo dobrze kojarzą. Dwa takie perspektywiczne zagadnienia dotyczące ewentualnych kontaktów w przyszłości: po pierwsze – atrakcyjność turystyczna naszego regionu. Ja już po tej wizycie Panu Dyrektorowi Stemplewskiemu przekazałem zamiary do trzech agencji turystycznych które tam działają, a warto takie kontakty

nawiazywać. Obydwaj z Panem Radnym Świetlickim byliśmy zaskoczeni siłą nabywczą obywateli Rosji, nawet w takim miejscu jak Archangielsk, nie w San Petersburgu, nie w Moskwie, a nawet w Archangielsku są ludzie, którzy przy zaskakująco korzystnym kursie dolara do rubla bez żadnego problemu mogliby zebrać fundusze na to żeby spędzić w Polsce urlop i to nawet w wielogwiazdkowym hotelu. Naprawdę potencjał rubla przy wolnej całkowicie niczym nieograniczonej wymianie w kantorze w obie strony tych walut jest jakimś potencjałem dla naszej, dla naszej promocji tutaj walorów turystycznych naszego regionu. Po drugie okazał się argument podnoszony przez naszych gospodarzy, że jak to, że jesteśmy przecież Słowianami i powinniśmy jak najbliżej ze sobą współpracować – był jedynym jakimś punktem styczonym, który udało nam się znaleźć. Bowiem z satysfakcją chciałbym odnotować, że stopień integracji z Unią Europejską i fakt, że jednak przez te lata demokracji, która już w naszym kraju bardzo się ugruntowała to jednak nasze drogi mimo tych wspólnych słowiańskich korzeni bardzo się rozmiągają. Z nieukrywaną satysfakcją przekazywałem informacje o funkcjonowaniu Sejmiku Województwa Śląskiego i o tym jak nasza demokracja w naszym regionie i naszym kraju wygląda. Przyjęto to z grzeczną aprobatą, aczkolwiek wyczuliśmy (tutaj byliśmy zbieżni, szkoda, że Pan Radny Świetlicki się już od nas oddalił)... odnieśliśmy wrażenie, że byli nasi gospodarze lekko zawiedzeni, że Polsce i nam się tak udaje. Woleliby raczej słyszeć, że nam się noga podwinęła i że niepotrzebnie opuszczaliśmy tę orbitę. Stało się inaczej. Mieliśmy mocne, przekonywujące argumenty. Również przyjemnie było odczuwać oczywiste, autentyczne, a nie kurtuazyjne poparcie dla polskiej obecności na tej konferencji ze strony jej uczestników z Włoch i z Holandii. Tam tak daleko już prawie przy wschodniej granicy Europy miło było poczuć, że Holendrzy, Włosi i jeden Belg, który tam był, uważają nas za swoich po prostu. Także to było takie bardzo przyjemne wrażenie. Jeśli chodzi o przyszłe kontakty to poza tą turystyką uznaliśmy z kolegami z Włoch i z Holandii, że warto by było pomocną dłoń wyciągnąć do naszych rosyjskich gospodarzy i być może pomóc im w zorganizowaniu seminarium na temat małej i średniej przedsiębiorczości. Temat jak najbardziej apolityczny i aktualny w tym kraju, gdzie mimo, iż jeździliśmy czarną wołgą po ulicach zdewastowanych kompletnie budynków z odpadającym tynkiem i wałącymi się płotami, naprawdę księżycowym krajobrazie, naprawdę są autoryzowane przedstawicielstwa marek, znanych europejskich marek samochodowych, są biura turystyczne. Widać, że wykluwa się mały biznes. Jeśli nasi rosyjscy partnerzy zechcieliby przyjąć naszą pomoc (myślę o pomocy nie polskiej tylko europejskiej) być może w ten sposób dałoby się z resztą wykorzystywać fundusze europejskie dla krajów sąsiadujących z Unią, cos tam wspólnie z partnerami z Włoch i Holandii zbudować. No i tyle tych wrażeń.

- **radny Adam Wolak** – widzę, że Pan Przewodniczący dba o drożność korowodu mówców. A ja miałem nie zabierać głosu... Już więcej nie będę tego obiecywał. A dlaczego? Panie Marszałku szanowny ! W tej chwili ja już tak siedzę, dawno miałem być w domu, siedzę i siedzę i wszyscy tak siedzimy i w wielu gabinetach na świecie od dawna siedzą, w redakcjach zarządy i dumają co zrobić z tą spadającą sprzedażą dzienników ? Nie tylko dzienników. Taki problem mają w ogóle media, że duża część publiki przerzuca się po prostu do Internetu, bo jest łatwy, dostępny i zawiera również, że tak powiem poza mainstreamowymi informacjami, treści. A Pan mówi tak – „że Internet nie jest jedynym źródłem informacji”. No jasne, że nie jest. Przecież są gazety. Czy Województwo wydaje gazety? Czy mieszkaniec Szczecina czyta gazetę województwa? Jest telewizja. Zachęcam Pana Marszałka zrobić telewizję. Bardzo proszę. W sytuacji Województwa Internet jest nośnikiem uniwersalnym, tanim, dostępnym dla wszystkich mieszkańców województwa, kraju i jest również łatwo dostępny poza krajem. Jest dziwną i paradoksalną niekonsekwencją wydawanie pieniędzy na promocję, a jednocześnie tolerowanie po prostu bobolstwa, bo trudno nazwać te nedoróbki inaczej. Z czego to się bierze? Ja kiedyś zwracałem na to uwagę (to chyba Pan Marszałek mówił kiedyś, że tak powiem – przedstawiał wizję wprowadzania jakichś tam programów Microsoftu do czegoś. Toż nie tędy droga ! Problem nie jest w tym – w rozbudowanej stronie i to nieprawda, że ona jest najlepsza. Ona nie jest najlepsza z kilku powodów. Z głównego podstawowego, że niezależnie od tego, co ona by miała to ona po prostu zawiera nieaktualne informacje i lepiej, żeby ich w ogóle nie zawierała. To jest zła droga. To jest zła droga. Zaraz skończę to powiem, która droga powinna być uskuteczniiona. Skąd się bierze problem ? Otóż Pan Marszałek raczył mi powiedzieć, że tutaj szkolą się zespoły (prawda ?) w Urzędzie w kierunku nowej organizacji elektronicznej, nowego obiegu dokumentów, jakieś tam programy microsoftowe będą wprowadzane. Programy microsoftowe są – nie tędy droga ! To nie tędy droga. Są profesjonalne, dedykowane narzędzia niemicrosoftowe, które pozwalają na całkowite zautomatyzowanie i generowanie automatyczne również treści stron. I to, że ona jest rozbudowana nie ma nic do rzeczy. Ona jest nieaktualna. Byłaby aktualna, gdyby była generowana na bieżąco przez użytkowników online, przez użytkowników tzn. przez urzędników, a nie przez webmasterów. Webmaster po prostu tego nie opanuje – to jest jedna rzecz ! Druga rzecz – ona wcale nie jest dobra, bo po niej chodzi się po prostu jak po buszu. Ona się rozrosła, brakuje w tym po prostu przejrzystości, brakuje jakiejś koncepcji, logiki. Jakby Microsoft wyprodukował na tej zasadzie Windows'y, to byśmy jeszcze w DOS-ie tkwili.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – moim zamiarem nie jest wcale prowokowanie Pana Radnego do wystąpień publicznych tutaj na sesjach,

natomiast jest to totalne nieporozumienie i niezrozumienie. Ja nigdy nie mówiłem, że Microsoft ma służyć do budowania strony internetowej – to absolutnie nie to. Mówiłem tylko że systemy informatyczne są wprowadzane do zarządzania zadaniami, zasobami ludzkimi – to nie ma nic wspólnego z budowaniem strony internetowej. Jeśli mówimy o stronie internetowej, to mówimy, że ta strona jest rozbudowana i jest najbardziej rozbudowaną stroną ze wszystkich województw i wielu administracji, które są w Internecie. Jeśli taka strona ma rozbudowany sport, którym my się praktycznie nie zajmujemy i nie zajmujemy się w województwie sportem, tylko zajmuje się tym inny organ, to jeśli ma być tutaj aktualizacja sytuacji dotyczącej sportu, to trzeba by było zatrudnić specjalne osoby w sporcie i turystyce, które przeglądają wydarzenia sportowe na terenie województwa. Zastaliśmy tak rozbudowaną stronę i ona jest uzupełniana. Są niedociągnięcia, bo pewne rzeczy rzeczywiście zostały wykazane, że bark jest pewnych uchwał Samorządu. Proszę otworzyć strony innych województw, otworzyć stronę rządową, czy jakiegoś innego samorządu i porównać te strony. Nie ma rzeczy idealnych. Należy dążyć do ideału. Należy robić to skutecznie i dobrze. Jeśli nie jest możliwe pokazywanie sportu na terenie województwa w aktualnym wymiarze jaki ten sport w województwie ma, należy zgodnie z Pana sugestią w ogóle wyciąć ten punkt. Więc zastanowimy się w tym miejscu czy będziemy mnożyli urzędników, którzy będą budowali tą stronę i uzupełniali, czy zweryfikujemy informacje, które powinny być podawane przez samorząd wojewódzki. Tylko tyle powiedziałem ! Kwestia jest nakładów poniesionych do efektów obowiązków Województwa i wypełnienia tych obowiązków. Przyjmuje uwagi Pana Radnego, który jest z wykształcenia elektronikiem, tak, i jest pasjonatem Internetu zauważyłem i wszelkich mediów, bo przychodzi z wieloma różnymi środkami do rejestracji obrazu, dźwięku itd. I rozumiem, że takie posiedzenie przy Internecie to pozwala przeszukać w ciągu dwóch godzin praktycznie wszystko co jest możliwe i pozwala znaleźć niedociągnięcia i takie niedociągnięcia są – przyznaję; zweryfikujemy stronę. U góry siedzi rzecznik prasowy, który informuje o przebudowie strony. Mówi o tym, że muszą być uzupełniane przez wydziały informacje, które tutaj są, ale wydziały nie stworzą czegoś więcej niż to, co do nas dotrze. I tylko taka może być zapisana. Natomiast na pewno nie będziemy aktywnie poszukiwali w województwie wydarzeń, w samorządach lokalnych czy też dużych wydarzeń poza samorządem, dlatego też należy zastanowić się nad tym jaki zakres ta strona powinna mieć.

- **radny Andrzej Kamiński** – chciałem krótkie pytanie skierować do Zarządu w tym punkcie. Czy Zarząd będzie rozważał możliwość pomocy finansowej dla gmin, które ucierpiały w powodzi ? Wiem, że w ostatnim czasie samorządy gminne wystąpiły albo wystąpią do Pana Marszałka o udzielenie pomocy na usuwanie skutków powodzi, dlatego chciałbym też apelować we własnym

imieniu o udzielenie, ponieważ były takie przypadki, kiedy jak była tragedia, to pomoc taka była udzielana. Na razie z tego co wiem jest to kalkulowane jakie są te skutki, gdzie trzeba by pomóc i proszę o rozważenie tego tematu.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – z województwa śląskiego nie wpłynął do mnie żaden wniosek o wsparcie, natomiast wpłynęły rzeczywiście z podkarpackiego, a w zeszłym roku były również z Kamienia Pomorskiego (...albo to było w tym roku, gdzie był ten pożar Domu Pomocy, czy tam ośrodka dla bezdomnych?). W przypadku Kamienia Pomorskiego nie mogliśmy udzielić pomocy ze względów formalnych (to samo dotyczyło Ukrainy). Zarząd wtedy podejmował decyzje o tym żeby takie wsparcie było; po analizie przepisów prawnych nie mogliśmy tego zrobić. Mogliśmy tylko wesprzeć w Polsce instytucje charytatywne, które mogły potem tą pomoc zanieść za granicę. Prawo nie pozwala żebyśmy to robili. Natomiast tutaj nie wpłynęły z województwa śląskiego takie wnioski, a z podkarpackiego skierowałem do wydziału zdrowia, który zajmuje się również pomocą społeczną, do analizy czy nie moglibyśmy zrobić dla dzieci tych z podkarpackiego (gdzie rodziny straciły domy) pobytu np.: w GORD, czy też bardziej na Kubalonce u nas w województwie śląskim. Jeśli wpłyną to będziemy je analizowali. Ja myślę, że jeśli znajdziemy takie zasoby finansowe, które pozwolą nam przełożyć na ten paragraf, to wystąpimy z wnioskiem do Państwa o to, o zgodę na przesunięcie tych środków i ewentualnie wsparcie. Chyba, że będzie coś wymagało wsparcia natychmiastowej pomocy. Takiej pomocy wymagał jeden z cieków, którym administruje Śląski Zakład Melioracji, gdzie wały były rozmyte i było niebezpieczeństwo, że te wały puszczą i zaleje Czechowice-Dziedzice. I tam wyraziliśmy zgodę żeby szybko uruchomić te pieniądze przez Śląski Zarząd Melioracji, który ma niewykonany plan, więc ze środków z niewykonanego planu mógł uruchomić wsparcie. Tak naprawdę w przypadku tych wałów, to jest zadanie rządowe i tu wojewoda powinien dawać pieniądze z zarządzania kryzysowego. Ale zanim one wpłyną chcemy żeby Pani Dyrektor Śląskiego Zakładu Melioracji miała szansę zareagować szybciej zanim dostanie zgodę od wojewody.

- **przewodniczący Michał Czarski** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę ! Mogę zatem stwierdzić, że porządek sesji został wyczerpany. Po długim i owocnym mam nadzieje czasie, przed zamknięciem dzisiejszej sesji po pierwsze chciałbym przypomnieć, że spotykamy się dopiero za siedem tygodni, ale termin następnej sesji jest 26 sierpnia. Życzę Państwu udanej przerwy, udanych wakacji.

29. Zamknięcie sesji Sejmiku godz. 18³⁰.